POGODA
Dzisiaj będzie częściowo słonecznie, z najwyższą temperaturą do 45 F (7 C), wiatry południowo-zachodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godzinę.
Jutro wzrost zachmurzenia, temperatura do 40 F (4 C).
Wschód słońca o godzinie 6:48 rano, zachód o godz. 5:22 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 14 lutego — Walentego i Zenona.
Jutro wtorek, 15 lutego — Faustyna i Klaudiusza.
Pojutrze środa, 16 lutego — Juliana i Danuty — Środa Popielcowa.

No. 31 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 14 Lutego (February 14), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

DUŻE DEMONSTRACJE W WARSZAWIE

Amb. Arens Ministrem Obrony

Kongr. Gramm Zwycięzcą w Wyborach

Bryan, Teksas. (UPI) — Kongr. Phil Gramm odniósł łatwe zwycięstwo w 6 okręgu wyborczym w Teksas.

Gramm "ukarany" za popieranie programu prez. Reagana przez przywódców demokratów pozbawieniem członkostwa w komitecie budżetowym Izby, przeszedł do Partii Republikańskiej i stanął do specjalnych wyborów jako republikanin w okręgu o ogromnej większości demokratycznej.

Według dotychczasowych obliczeń Gramm otrzymał 46,334 głosy, jego oponent, demokrata Dan Kubiak (b. repr. stanowy) 33,162 głosy. Niezależny kandydat, humorysta Henry Faulk, otrzymał 3,137 głosów. Kongr. Gramm wróci do Washingtonu i zajmie miejsce w komitecie budżetowym jako republikanin.

Obława w Północnej Dakocie

Medina, N.D. (UPI) — Władze policyjne prowadzą poszukiwania za dwoma członkami paramilitarnej organizacji, zajmującej się akcją protestacyjną wymierzoną przeciw płaceniu podatków, którzy zastrzelili z karabinu maszynowego dwóch agentów federalnych (U.S. Marshals). Poszukiwani zranili trzech dalszych agentów, po czym zbiegli w nieoznakowanym aucie policyjnym.

Do akcji poszukiwania sprawców ataku, włączyła się policja lokalna, stanowa, powiatowa, agenci FBI oraz U.S. marshals, którzy przybyli samolotem z Washingtonu. Władze poszukują dwóch zwolnionych warunkowo przestępców: 65-letniego Gordona Kahla z Midland, Tx., i jednego z członków jego organizacji, zidentyfikowanego jedynie jako Scott Faul.

Syn Kahla, 23-letni Yorie, został ujęty krótko po strzelaninie w momencie, gdy zjawił się w szpitalu w Jamestown. Został on raniony w jamę brzuszną. Kobieta, która jest przypuszczalnie jego żoną, zbiegła z miejsca strzelaniny pieszo i została ujęta krótko potem.

Władze poinformowały, że co najmniej dwie spośród czterech osób znajdujących się w samochodzie Kahla otworzyły ogień z broni maszynowej. Agenci starali się zatrzymać auto i aresztować Kahla za naruszenia "parolu". Kahl został skazany w Teksasie za uchylanie się od obowiązku płacenia podatku federalnego.

Zastrzelony został U.S. marshal Ken Muir z Fargo, N.D., i inny agent federalny, którego nazwiska na razie nie ujawniono. Trzeci agent został poważnie raniony. Ranni zostali także policjat z miejscowości Medina oraz policjant szeryfa pow. Stutsman.

Kahl oraz jego towarzysz wskoczyli do nieoznakowanego auta policyjnego i odjechali w kierunku Południ. Dakoty.

Policja Prowadzi Poszukiwania Ofiar "Domu Śmierci"

Londyn (UPI) — Władze policyjne przeszukają drobiazgowo zwały śmieci, starając się natrafić na szczątki zwłok ofiar masowego morderstwa — mieszkańców budynku określanego, jako "dom śmierci." Władze wysnuwają przypuszczenia, że w domu tym zamordowano od 13 do 14 osób. Zwłoki zamordowanych zostały pocięte.

Władze Scotland Yardu wystąpiły do b. mieszkańców domu z apelem o wszelkie dostępne informacje.

A. Sharon Pozostanie w Rządzie

Aresztowanie Podejrzanych o Rzucenie Granatu w Tłum Pacyfistów

Tel Aviv (UPI, CT) — Ambasador Izraela w Stanach Zjednoczonych Moshe Arens zajmie miejsce Ariela Sharona jako minister obrony. Jak podaliśmy w wydaniu piątkowym, Sharon pod naciskiem opinii publicznej zrezygnował ze stanowiska obrony, ułatwiając premierowi Beginowi rozwiązanie kryzysu politycznego, jaki powstał po ogłoszeniu raportu specjalnej komisji, badającej masakrę Palestyńczyków w obozach w Bejrucie. Komisja pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego Icka Kahana orzekła, że Sharon jest pośrednio odpowiedzialny za masakrę popełnioną przez chrześcijańskich falangistów. Komisja zaleciła usunięcie Sharona ze stanowiska ministra obrony.

Sharon w liście do premiera Begina, podanym do wiadomości w niedzielę, w którym zgłosił rezygnację ze stanowiska ministra obrony, podkreślił z naciskiem, że chce pozo-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

64 Ofiary Pożaru w Kinie

Turyn, Włochy (UPI) — Władze lokalne w Turynie zidentyfikowały obecnie większość spośród 64 osób, które zginęły w czasie pożaru, jaki wybuchł w kinie w czasie seansu filmowego.

Obecnie policja włoska zaaresztowała menażera kina turyńskiego oskarżając go o nieumyślne spowodowanie śmierci ofiar pożaru. Jak wynika z zeznań tych, którzy uratowali się z płonącego budynku wyjście bezpieczeństwa było zamknięte.

Pożar w kinie Statuto spowodował kłęby gryżącego dymu, który powiększał panikę.

Dzisiaj rano policja oświadczyła, że spośród ofiar pożaru zidentyfikowano 51 osób — większość z nich to ludzie młodzi. Przynajmniej 20 osób odniosło obrażenia. W niedzielę przed kinem zgromadziły się setki rodziców, którzy zaniepokojeni byli o los swoich dzieci. Policja w celu identyfikacji umieściła zwłoki ofiar na chodniku przed kinem.

Jak twierdzą strażacy włoscy obecny pożar był największym tego rodzaju wypadkiem w historii Włoch.

Przypuszcza się, że pożar wybuchł w korytarzu na parterze i szybko rozprzestrzenił się blokując jednocześnie ucieczkę widzom z balkonu. Pożar wybuchł w miejscu, gdzie znajdowało się wyjątkowo dużo przewodów elektrycznych.

Jak podają ostatnie doniesienia agencyjne wśród ofiar pożaru policja zidentyfikowała również 28-letniego Amerykanina Bonnie Calvert pochodzącego z Los Angeles.

Porozumienie z Kanadą

Ottawa (NYT) — Stany Zjednoczone podpisały z Kanadą porozumienie zezwalające Amerykanom na przeprowadzenie doświadczeń z rakietami "cruise" w pobliżu jeziora Cold w prowincji Alberta, gdzie panuje klimat zbliżony do klimatu w pewnych rejonach ZSRR. Dotyczas nie ustalono jeszcze dat i warunków, od których będą uzależnione doświadczenia.

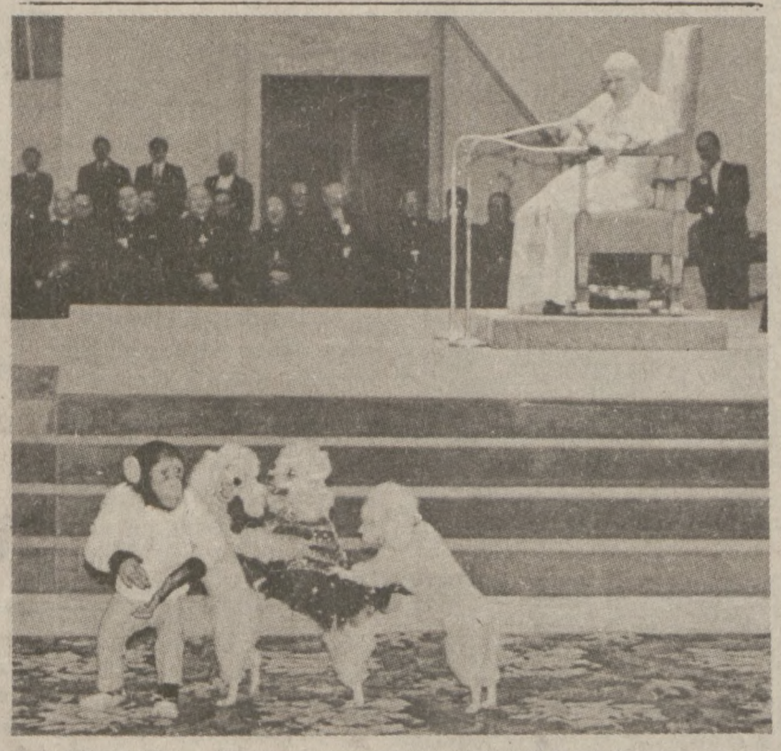

WATYKAN. — W czasie cotygodniowej audiencji generalnej 9 lutego br. wystąpili przed Ojcem Świętym cyrkowcy. Na zdjęciu występy trzech psów i małpki, które tańczą dla Papieża. (UPI)

Śnieżyca Sparaliżowała Wschodnie Stany

Washington (UPI) — Najgorsza w okresie ostatnich 40 lat śnieżyca pogrążyła wschodnie wybrzeże w zaspach śniegu, paraliżując komunikację lotniczą i lądową. Śnieżyca nadciągnęła nad wschodnie stany w piątek. Co najmniej siedem lotnisk — w Nowym Yorku, Washingtonie, Bostonie, Filadelfii i innych miastach — zostało unieruchomionych. Warunki atmosferyczne przyczyniły się do spowodowania co najmniej 69 wypadków śmiertelnych. W dniu dzisiejszym tysiące dzieci pozostaje w domach; wielu pracowników nie może dostać się do swych zakładów pracy. Opady śniegu doszły w niektórych rejonach do wys. dwóch stóp.

Dzięki temu, że niedziela była dniem pogodnym, bez dalszych opadów śniegu, mieszkańcy wschodnich stanów mieli sposobność oczyszczenia zaśnieżonych przejazdów oraz zasypanych śniegiem aut. Tysiące automobilistów ugrzęzło na drodze.

Mieszkańcy wschodniego wybrzeża obawiają się nadejścia nowej burzy śnieżnej. W chwili obecnej burza, która przeciągnęła nad Florydą, pozostawiła po sobie opady w Georgii i nadciąga ku północy wzdłuż wybrzeża atlantyckiego. Biuro meteorologiczne wydało ostrzeżenie, stwierdzające, że stany środkowo-atlantyckie mogą spodziewać się powtórki śnieżycy piątkowej, lub nawet "czegoś gorszego".

Na ulicach Nowego Yorku, Filadelfii, Baltimore i Bostonu wiele ulic pozostaje w dalszym ciągu nieprzejezdnych i zasypanych śniegiem. Władze nie przewidywały, aby zasypane trasy udało się oczyścić przed poniedziałkową godziną ruchu szczytowego. Władze miejskie w Nowym Yorku zwróciły się do mieszkańców z ofertą wynajęcia wszelkich dostępnych plugów śnieżnych, ciężarówek i spychaczy, które można by użyć do akcji oczyszczania ulic ze śniegu.

Co najmniej 8,000 pasażerów linii lotniczych utknęło na lotnisku nowojorskim bez chwilowych możliwości kontynuowania swych podróży. W samym tylko rejonie Nowy York-New Jersey doliczono się aż 17 wypadków śmiertelnych. W większości wypadków chodzi tu o osoby starsze, w wieku 60 i 70 kilku lat, cierpiące na choroby naczyń wieńcowych.

W Washingtonie wszystkie szkoły będą dziś zamknięte. 350,000 pracowników federalnych uzyskało zezwolenie spóźnienia się do pracy.

W międzyczasie temperatura w stanach wschodnich spadła gwałtownie. W stanach Maine, New Hampshire i innych rejonach Nowej Anglii temperatura spadła poniżej zera. W miejscowości Concord, N.H. termometr wskazywał 12 stopni poniżej zera (F.). W Baltimore było 1 stopień powyżej zera.

Na Florydzie notowane są w tym samym czasie ulewne deszcze. W Ft. Lauderdale spadło 3 i pół cala.

Dopiero dziś, po 41 godzinach, uruchomiono lotnisko międzynarodowe w Filadelfii.

W sobotę zatonął u wybrzeża atlantyckiego węglowiec "Marine Electric". Z 36 osobowej załogi 25 marynarzy poniosło śmierć w falach oceanu, trzech zdołano uratować; trwają natomiast poszukiwania ośmiu pozostałych.

Grupa Terrorystyczna "Bakunin-Gdańsk"

Paryż (UPI) — W poniedziałek przed biurem zakładów zbrojeniowych na południu Paryża wybuchła bomba. Wybuch spowodował wybicie szyb, nie zanotowano żadnych większych szkód.

W rozmowie telefonicznej do redakcji jednej z agencji prasowych anonimowy rozmówca oświadczył, że zmachu dokonała grupa anarchistyczna nosząca miano "Bakunin, Gdańsk, Paryż, Gwatemala, Salwador".

Był to obecnie 16 zamach bombowy przeprowadzony przez tę grupę od czasu grudnia 1981 łroku. Celem większości z nich były firmy amerykańskie i wschodnioeuropejskie.

Grupa "Bakunin-Gdańsk" dokonała w przeszłości m.in. zamachu tego typu na jedną z sowieckich firm importowych.

Jak do tej pory, w zamachach tej grupy nie było ofiar w ludziach.

Nieudana Próba Samobójstwa

Washington. (CT) — John Hinckley, uwolniony przez ławę przysięgłych od odpowiedzialności za zamach na prez. Reagana z powodu niepoczytności umysłowej i skazany na pobyt w szpitalu dla umysłowo chorych, próbował popełnić samobójstwo.

Hinckley spożył dużą ilość środków medycznych. Znaleziono go wczoraj rano w ciężkim stanie w jego pokoju i natychmiast przewieziono do szpitala.

Hinckley przebywał w szpitalu dla umysłowo chorych św. Elżbiety. Przewieziono go do szpitala Greater Southeast Community, gdzie dr Jim Levy stwierdził, że jego stan jest poważny.

Spadek Cen Hurtowych

Washington (UPI) — W ostatnim miesiącu ceny hurtowe spadły o cały 1%, zaznaczając tym samym najwyższy miesięczny spadek od 1947 roku.

Sytuację tę zawdzięczamy obniżce cen benzyny (o 3.3%), gazu naturalnego (o 2.7%), ropy opałowej (o 9.7%), warzyw (o 20.8%), ryb (o 4%).

W ub. miesiącu nastąpił również spadek cen kosmetyków, amunicji i małej broni palnej, sprzętu sportowego, sprzętu i maszyn konstrukcyjnych, maszyn produkcyjnych.

Debata PLO Nad Planem Reagana

Algier, Algieria. (UPI) — Przywódcy palestyńscy udzielili swemu szefowi, Yasserowi Arafatowi, warunkowego przyzwolenia na podjęcie akcji mającej na celu umiejscowienie kwatery PLO na terenie Jordanii. Arafat rozmawiać ma ten temat z królem Jordanii Husseinem.

360 przywódców PLO odbywa dziś narady w położonym na odludziu budynku, w odległości 20 mil od Algieru.

W spotkaniu nie uczestniczy 180 delegatów z terenów okupowanych przez Izrael (z zachod. wybrzeża Jordanu i Pasa Gazy). Władze Izraela odmówiły delegatom tym wydania zezwolenia na wyjazd.

Konferencja została zwołana celem nakreślenia strategii PLO, oraz doprowadzenia do zespolenia szeregów organizacji — po wydaleniu jej z Bejrutu. Członkowie PLO, po inwazji Izraela na Liban, zmuszeni zostali do szukania schronienia na terenie ośmiu krajów arabskich.

Ze źródeł radykalnych pochodzi infromacja, że "Parlament na uchodźstwie" PLO odrzuci wysunięty w dniu 1 września przez prez. Reagana plan pokojowy, polegający na utworzeniu autonomicznego rejonu palestyńskiego — związanego z Jordanem — położonego na terenie zachodniego wybrzeża i w Pasie Gaza.

Izrael odrzucił ten plan, nawołujący równocześnie do wprowadzenia "zamrożenia" akcji osiedleńczej Izraela na terenach okupowanych.

Przywódcy PLO zatwierdzili w niedzielę inicjatywę Arafata, mająca na celu podjęcie rozmów z królem Husseinem. Ci sami przywódcy wykluczyli jednakże pomysł, aby król Hussein występował w charakterze rzecznika PLO.

Zaprzeczenie Pogłosek o Odejściu Dobrynina

Washington (NYT) — Od pewnego czasu w Washingtonie rozchodziły się pogłoski o bliskiej rezygnacji ambasadora ZSRR Anatolego Dobrynina i jego powrocie do Moskwy. Zarówno sowieckie, jak amerykańskie władze zaprzeczyły tym informacjom, twierdząc, że nie istnieją żadne podstawy do tego, by faktycznie nastąpiły na tym stanowisku jakieś zmiany.

Przedstawiciele Dept. Stanu wyjaśniali, że długoletni pobyt Dobrynina w Washingtonie daje mu szczególnie łatwy dostęp do reprezentantów amerykańskiego rządu i wgląd w tutejsze sprawy. Wymiana Dobrynina na nowego człowieka nie przyniosłaby zatem Sowietom żadnych korzyści.

Amerykanie potwierdzili natomiast informacje o odwołaniu do Moskwy doradcy Dobrynina, Aleksandra Bessmertnyha.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs Dolara wzrósł w stosunku do ważniejszych walut europejskich.

Cena złota na giełdzie w Londynie wyniosła $501 za uncję.

Milicja Zaatakowała Tłumy

Kardynał Glemp Broni Swego Stanowiska Wobec Reżymu

Warszawa (ST, UPI) — Wczoraj wieczorem okolice Krakowskiego Przedmieścia stały się znów widownią demonstracji związanych z rocznicą wprowadzenia stanu wojennego.

Doniesienia z Warszawy mówią o ponad 2,000 demonstrantów, którzy po Mszy w kościele św. Krzyża wyszli na ulicę śpiewając pieśni patriotyczne i skandując "Przecz z juntą," "Niech żyje Solidarność" i "Leszek, Leszek."

Tłum demonstrantów został okrążony przez wyjątkowo liczne oddziały milicji — jak się szacuje wczoraj w okolicach kościoła św. Krzyża zgromadzone tam siły milicyjne liczyły kilkuset funkcjonariuszy uzbrojonych w ekwipunek do zwalczania demonstracji.

Policja okrążyła demonstrantów po

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Propozycja USA Na Konferencji ONZ w Genewie

Genewa, Szwajcaria (UPI) — W czwartek Stany Zjednoczone przedłożyły na forum konferencji rozbrojeniowej ONZ w Genewie propozycję dokonania w czasie 10 lat ogólnoświatowego zniszczenia wszystkich magazynów z bronią chemiczną, a także zakładów i urządzeń do jej produkcji.

Prowadzący negocjacje z ramienia Stanów Zjednoczonych Louis G. Fields Jr. oświadczył zebranym na konferencji przedstawicielom 40 narodów, iż przyszły traktat dotyczący obecnej propozycji powienien opierać się na założeniu, że konieczna jest systematyczna, bezpośrednia inspekcja międzynarodowa, która eliminowałaby wszelkie próby oszustwa.

Fileds, który zapoznał członków konferencji z projektem amerykańskim, oświadczył, że jak do tej pory postęp dotyczący tego rodzaju rozkazu blokowany był przez Związek Sowiecki, który nie zezwalał na przeprowadzenie bezpośrednich weryfikacji.

Konferencja obraduje nad kwestią zakazu broni chemicznych od 1977 roku. Obecny dokument opiera się na założeniach projektu koncepcji przedstwionych przez Washington w lecie ubiegłego roku.

Jako przykład nie spełnienia zadań przez inspekcję krajową, Fields podał Związek Sowiecki, gdzie doszło w zeszłym roku do poważnego skażenia środowiska naturalnego trującymi substancjami chemicznymi, które pochodziły z wycieku w zakładach zbrojeniowych w Swierdłowsku. Wiadomo również, że Związek Sowiecki posługuje się bronią chemiczną w zwalczaniu ruchu oporu w Afganistanie i Kambodży.

Występując przeciwko systemowi kontroli krajowej, delegat amerykański zgodnie ze zdaniem większości członków konferencji podkreślił znaczenie bezpośredniej kontroli międzynarodowej dla wszelkiego rodzaju traktatów o zakazie broni chemicznej.

W Ochronie Interesów Konsumenta

Washington. (UPI) — Prez. Reagan chce przyspieszyć zniesienie kontroli cen gazu naturalnego, lecz jednocześnie pragnie zabezpieczyć interesy konsumenta. Chodzi o to, by wszelkie propozycje dotyczące dekontroli cen gazu zawierały klauzulę chroniącą prywatnego konsumenta przed nadmiernymi podwyżkami cen i tak już drogiego produktu.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

"Przygotujmy Się Do 75-lecia Z.H.P."

"Trzeba znać przeszłość — żeby wiedzieć jak układać przyszłość". Wracając do przeszłości myślimy wciąż o lepszym zaplanowaniu przyszłości.

W myśl tej zasady mamy zamiar przygotować nasze "Diamentowe Gody" — 75-lecie Harcerstwa.

Mamy to zrobić jako cała wielka Rodzina Harcerska, włączając w to najstarsze i najmłodsze pokolenie. Najstarsze, to znaczy naszych "weteranów", którzy często formalnie do nas dziś już nie należą, nie noszą mundurów, są od nas jak gdyby daleko, a jednak przeżyciami i przeszłością są związani z nad bardzo ściśle. Te same mieli cele i w drodze do nich związali się przyjaźnią z ideą harcerską. Szukanie dróg i celów, dążenie do nich, realizowanie ich wiązało ich nicią nierozerwalnej przyjaźni z Harcerstwem. Szli oni owym upartym szklakiem, harcerską i polską ścieżką wśród trudów współczesnego świata w drodze do prawdy i życia w duchu Prawa Harcerskiego — sięgając po Wolność i Niepodległość Polski, umacniając ją, a potem znów broniąc tej wolności.

I na tej drodze spotykają się dziś z obecnym nowym harcerskim pokoleniem.

Jako młode pokolenie związani jesteśmy również z dawnymi harcerzami, instruktorami, dążeniem do stawania się pełnymi ludźmi, dążąc tak jak oni do dojrzałości osobowości świadomej odpowiedzialności za siebie, a poprzez działanie zbiorowe dla współpracy i dobra innych ulepszenia otoczenia i świata w duchu idei skautowej. Ci dawni służą nam dziś wzorem swojego życia, podając nam swą dłoń w dalszej drodze po ścieżce harcerskiej.

Dlatego zwracamy się z serdecznym apelem do wszystkich dawnych harcerzy, tych z okresu świtu harcerskiego: 1910, 1914, 1918; z okresu rozkwitu harcerstwa w wolnej Polsce i harcerstwa z Z.N.P., z którymi niektórzy z nas spotkali się w pracy, i do tych, którzy po 1939 roku rozproszeni po całym świecie podejmowali i prowadzili dalszą naszą pracę. Wreszcie zwracamy się do tych, którzy rozpoczęli pracę harcerską w Chicago w 1949 roku, a życie zaprowadziło ich daleko poza Chicago.

Zwracamy się z apelem o nadsyłanie swoich nazwisk i adresów, swoich myśli: jak można najlepiej przygotować się do Jubileuszu.

Odpowiedzi na apel prosimy kierować na: J. Bazylewski, 2047 W. Thomas, Chicago, Ill. 60622. Serdecznie z góry dziękujemy za gotowość i dołączenia do nas z pomocą. Czekamy.

Udział w przygotowaniach obecnych Hufców, Kręgów i K.P.H. — całej młodzieży harcerskiej i naszej Wielkiej Rodziny postaramy się omówić w dalszych Kronikach.

Z Wędrowniczego Szlaku

Z przeprowadzonej ankiety na biwaku podajemy niektóre wypowiedzi uczestników:

1. Co się podobało:

a) zajęcia — wycieczka narciarska, jazda konna, olimpiada, kominki, wywiad społeczny.

b) wspólna odpowiedzialność.

c) przyjacielska atmosfera.

2. Czego się nauczyłem, co nowego zdobyłem?

a) lepsze zrozumienie celu i metody pracy wędrowniczej.

b) umiejętność wspólnego planowania i współpracy w grupie i indywidualnie.

c) Jak można pożytecznie wykorzystać czas na biwaku?

Ogólnie jednak uznano, że należy położyć większy nacisk na poczucie odpowiedzialności za przyjęte na siebie obowiązki.

3. Według uczestników największy wkład pracy dali: d-h W. Ciepiela i d-hna Basia Ciepiela, d-hna E. Swatowska i d-h Artur Skuratowicz. Najbardziej uczynnym był d-h K. Więcek.

4. Co powinno być ulepszone lub zmienione w przyszłości?

a) Zwrócenie większej uwagi na stałe używanie języka polskiego nawet w rozmowach między sobę.

b) Lepszy podział pracy i odpowiedzialności. Każdy winien być członkiem jakiejś sekcji.

c) Więcej śpiewu, mniej muzyki.

d) Nie podobała się "potańcówka".

Odpowiedzi na inne pytania były zbyt rozstrzelone — by je podawać.

Odpowiedzi na Przyrodnicze Pytania (z "Kroniki" z dnia 24.I. 1983)

1. Tak. Osoba przerażona wydziela zapach, który drażni zwierzęta.

2. Tak. Kąsają tylko komary — samiczki; męski rodzaj zadawala się sokiem roślin.

3. Nie. Gęstość mchu zależy przede wszystkim od wiatru.

4. Nie. Śnieg powstaje z zamarzniętej pary wodnej, a nie wody.

5. Nie . Zmiana koloru u kameleona zależy od temperatury i wrażliwości, a nie od koloru powierzchni, na której się znajduje.

6. Nie. Ziemia znajduje się najbliżej Słońca 2 stycznia. Nie korzysta jednak z jego ciepła, ponieważ kąt padania promieni jest bardzo ostry, a dnie krótkie.

7. Nie. Bóbr posługuje się ogonem jak sterem pływając, a podpórką stając na tylnich łapkach.

8. Nie. Przeżyje tylko część dżdżownicy z głową. Druga ginie.

9. Nie. Rekiny często odwracają się na grzbiet, by wogodnie chwytać łup, ale również dobrze mogą to robić w normalenej pozycji.

10. Nie. Słoń żyje niewiele ponad 50 lat. 100-letnie słonie są rzadkością.

11. Nie. Wiewiórki często zapominają o miejscu zakopania zapasów, stających się w ten sposób rozsadnikami roślin.

12. Tak. Pospolity w Polsce padalec jest jaszczurką bez nóg.

13. Tak. Ryby labiryntowe i makropody żyjące w akwariach. Mają one przekształcone skrzela i oddychają powietrzem atmosferycznym. W wodzie giną, gdy nie mają możliwości oddychania powietrzem atmosfer.

Hetman Stefan Czarniecki

16 lutego 1666 roku mija data zgonu hetmana Stefana Czarnieckiego, patrona 1-szej Chicagoskiej Drużyny Harcerzy.

Urodzony w 1599 r., w starej, niezamożnej rodzienie szlacheckiej, we wsi Czarncy, w Ziemi Sandomierskiej. Wychowany w duchu rycerskim i pobożności — miał od dziecka zamiłowanie do rzemiosła wojennego.

Wprost ze szkół zaciąga się do wojska pod hetmańską chorągiew Koniecpolskiego. Szybko zostaje rotmistrzem. Po bitwie pod Żółtymi Wodami dostaje się do niewoli tatarskiej, gdzie poznaje zwyczaje i język Tatarów.

Wykupiony, wraca do kraju i w dalszym ciągu poświęca się służbie Ojczyzny. Walczy bez przerwy. W jednej z bitew raniony w twarz ma uszkodzone podbniebienie na skutek tego otrzymuje podniebienie blaszane.

Walczy z Tatarami, Turkami i Moskalami. Jednak największą działalnością okazał się i najwspanialsze zwycięstwa odnosi w wojnie ze Szwedami w latach 1655-1656. W momencie, gdy Polska — jak potopem została zalana przez wojska szwedzkie — a broniła się jeszcze tylko Częstochowa — podejmuje walkę partyzancką, podjazdową; swoimi nieoczekiwanymi atakami zmusza wroga do stałego cofania się. Stał się głównym bohaterem w tej wojnie, a w pogoni za wycofującymi się wojskami szwedzkimi dociera aż do Danii, gdzie śmiałym atakiem poprzez morze ostatecznie łamie opór Szwedów. Fakt ten jest upamiętniony w polskim hymnie narodowym.

Buławę hetmańską otrzymuje na łożu śmierci (w okolicach Lwowa). Przyjmuje ją ze słowami, które często powtarzał wskazując na swą bliznę: "Jam nie z soli, ani roli, ale z tego co mnie boli . . .". Podkreślił przez to, że wszytkie oznaczenia i godności otrzymał za swe męstwo, a nie bogactwa, które innym tę drogę otwierały.

Pochowany najpierw z wielkimi honorami w Warszawie — później przeniesiony do rodzinnej Czarncy.

JONAH ROSENBERG
Adwokat
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje także wieczorami. Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

Militaria Polskie i Światowe Na Wystawie Filatelistycznej "POLPEX 83"

Związek Filatelistów Polskich POLONUS od przeszło 40 lat urządza Wystawy Filatelistyczne POLPEX, które corocznie przypominają na terenie USA i za granicą wydarzenia w historii Polski, o Polakach w kraju i za granicą, o polskich obyczajach, kulturze itp.

W historii Polski nie brakuje każdego roku rocznic. W 1983 przypada 300-lecie zwycięstwa Króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem w obronie Chrześcijańskiej Europy. Z tej okazji, Z.F.P. POLONUS urządza w śródmieściu Chicago, **Wystawę Filatelistyczno-Numizmatyczną POLPEX 83/ MILITARIA w dniach 18-20 marca 1983 roku** na skalę międzynarodową.

300th Anniversary of the Relief of Vienna Honored at Polpex 83, Chicago, Il. March 18-20.

Będzie to pierwsza w USA wystawa poświęcona wyłącznie tematyce wojskowej. **Hotel Palmer House, State & Monroe.**

W specjalnej sekcji będą Polskie Militaria od średniowiecza, poprzez Legiony Dąbrowskiego, powstania narodowe, Legiony Piłsudskiego do dziś. Inny dział będzie obejmował Militaria Swiatowe i zbiory pokrewne. Polsko-Amerykański Związek Numizmatyków przygotowuje wystawę polskich medali i odznaczeń wojskowych.

Jego Świętobliwość Jan Paweł II przesłał przewodniczącemu Wystawy POLPEX 83/MILITARIA Alfredowi Szebel, błogosławieństwo papieskie, a do Komitetu Honorowego weszły takie osobistości jak Prymas Polski, Kardynał J. Glemp; Kardynałowie Rubin i Król; z Polonii: prez. A. Mazewski z PNA i PAC; Kongresmani: Zabłocki, Rostenkowski, Derwiński; Senator C. Percy; z wojskowości — Admiral Z. Bajak; generałowie — Kowalski, Równy, Pieklik i wielu, wielu innych. Zyczenia sukcesu w Wystawie POLPEX 83/MILITARIA przesłali: prezydent Austrii, dr. R. Kirchschlager; burmistrz Wiednia — L. Gratz i inni.

Poczta USA wydała piękny, ilustrowany kasownik, a Narody Zjednoczone zapowiedziały Dzień Pierwszego Wydania na serię i kornet "Bezpieczeństwo na Morzach". Oba urzędy pocztowe będą stosowały pieczęcie pamiątkowe, jak i będą do nabycia znaczki obu poczt.

Zeby podkreślić doniosłość Wystawy POLPEX 83/MILITARIA, będą wybite piękne medale pamiątkowe z podobizną Króla J. Sobieskiego na 300-lecie zwycięstwa pod Wiedniem, wg. projektu artysty J. Kaweckiego. Pozłacane, w pięknym pluszowym pudełku będą przeznaczone dla osób które wsparły koszty tej niezwykłej wystawy sumą $50 lub więcej, przesyłając tę sumę na adres: S. Rusin, P.O. Box 56148, Chicago, Ill. 60656, podając dokładny swój adres. Będą też wydane inne pamiątki w formie bloczków, kopert i katalogu wystawowego, które będą do nabycia w czasie trwania Wystawy lub korespondencyjnie, o czym zawiadomimy prasę.

Z.F.P. POLONUS z siedzibą w Chicago jest znany w Ameryce od przeszło 40 lat. Wydaje miesięcznik filatelistyczny, a zebrania odbywają się w każdy czwarty piątek miesiąca o godz. 8-ej wiecz. w nowych salach Kongresu Polonii Amerykańskiej — 5844 N. Milwaukee Ave., Chicago, Illinois.

John C. Marcin

Dobry Gospodarz, Uczciwy i Odważny Reprezentant Interesów Mieszkańców 35 Wardy

W ciągu ubiegłych 4 lat alderman 35 Wardy, John C. Marcin udowodnił, że jest dobrym gospodarzem i wprowadził cały szereg ulepszeń na terenie Wardy. Zmieniono i ulepszono 2600 świateł, oraz zainstalowano ponad 60 nowych punktów oświetlenia; wycięto i usunięto 1,400 chorych i uschniętych drzew, oraz obcięto niepotrzebne gałęzie na przeszło 2000 drzew; pokryto nowym asfaltem 8 mil ulic o najwięk-

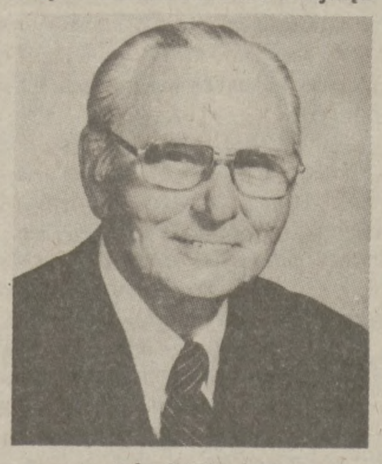

John C. Marcin

szym ruchu; oczyszczono ponad 1100 kanałów ściekowych oraz przeprowadzono wiele innych pożytecznych robót.

Godny Reprezentant

John C. Marcin był też godnym reprezentantem mieszkańców 35 Wardy w Radzie Miejskiej oraz bronił interesów swoich wyborców. Zdecydowanie i odważnie występował we wszystkich sprawach, a w szczególności sprzeciwiał się projektom uchwał, które uważał za szkodliwe. Głosował przeciwko podniesieniu pensji aldermanów i sum przeznaczonych dla nich na prowadzenie biur; głosował przeciwko podniesieniu opłat za wodę i wprowadzeniu podatku od kanalizacji; sprzeciwiał się i głosował przeciwko podatkowi, który miał wyprowadzić z trudności CTA, a który to podatek obejmował:

1 % podatku za usługi biznesów;

1 % od sprzedaży;

5 % podatku od papierosów oraz sprzeciwiał się wydaniu $140 milionów bondów.

Przeciw Podnoszeniu Podatków

Marcin sprzeciwiał się podwyższeniu opodatkowania mieszkańców Chicago, gdyż jest zdania, że zwiększone koszta edukacji muszą być ponoszone przez Stan, a nie tylko przez podatników chicagoskich.

Mieszkańcy Chicago posyłają dość pieniędzy do rządu stanowego i otrzymują spowrotem znacznie mniej niż się miastu należy.

Sumienny i Uczciwy

Marcin jest jednym z nielicznych polityków w Chicago, który w ciągu trzydziestoletniej swojej służby publicznej nigdy nie był wplątany w jakiekolwiek skandale. Nie tylko on osobiście, ale nawet w jego biurze, jako klerka miejskiego nigdy nie było żadnych nadużyć.

Właśnie dlatego, że John C. Marcin jest dobrym gospodarzem, że godnie reprezentuje mieszkańców 35 Wardy w Radzie Miejskiej i że wykazał, że jest sumiennym i uczciwym — mieszkańcy 35 Wardy w wyborach we wtorek, 22 lutego ponownie wybiorą go na aldermana.

Amerykanie polskiego pochodzenia zamieszkali w tej Wardzie mają jeszcze dodatkowy powód, ażeby poprzeć kandydaturę Marcina. Jest on nie tylko naszym rodakiem, ale także bierze czynny udział w życiu zorganizowanej Polonii. (Ogł.)

Departament Policji Potrzebuje Psów

Departament policji chicagoskiej Canine Unit — zwraca się do właścicieli psów owczarków niemieckich (German Shpeherds) z apelem o możliwości przekazania takich psów policji w celu przeszkolenia ich na psy policyjne, do specjalnego wydziału patroli policyjnych w środkach transportu miejskiego.

Są pewne wymagania, którym muszą odpowiadać "kandydaci": muszą to być jedynie psy owczarki niemieckie (nie suczki), w wieku od 9 miesięcy do 2 lat, uszy muszą mieć stojące oraz ważyć minimum siedemdziesiąt pięć funtów.

Osoby, które mogą zaofiarować takie psy dla departamentu policji, proszone są o skomunikowanie się z Canine Unit — nr. telefonu 744-8218, albo z Canine Training Center nr. tel. 827-1520, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 rano do 3:30 po południu.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

354 (Ciąg dalszy)

Opuściłam kochane Zielone Wzgórze, lecz wróciłam do kochanych Szumiących Topoli. Rebeka Dew napaliła w mojej wieży i przygotowała dla mnie butelkę z gorącą wodą.

Jak to dobrze, że lubię Szumiące Topole. Okropnie by było mieszkać w nie lubianym domu, który nie wydawałby mi się przyjazny, który by mnie nie witał szeptem: „Cieszę się, że wróciłaś". Szumiące Topole cieszą się z mojego powrotu. Ten staroświecki i odrobinę prymitywny dom mnie lubi.

Z radością witałam ciocie i Rebekę Dew. Nie mogę nie widzieć ich słabostek i śmiesznych wad, ale tym więcej je kocham.

Wczoraj Rebeka Dew powiedziała mi coś bardzo miłego.

— Od kiedy pani do nas przyjechała, panno Shirley, Aleja Duchów jest tym samym miejscem co niegdyś.

Cieszę się, że polubiłeś Juliannę, Gilbercie. Była dla Ciebie zdumiewająco uprzejma. Dziwne, jak bardzo może być miła, gdy chce. Sądzę, że sama się temu dziwi. Wcale nie myślała, że tak łatwo jest się zmienić.

Polepszenie stosunków między nami poprawiło znacznie moją sytuację w szkole. Julianna zamierza wynająć pokój u kogo innego. Co więcej, udało mi się ją namówić na kupno czerwonego kapelusza. Mam też nadzieję, że uda mi się ją skłonić, aby śpiewała w chórze.

Wczoraj na nasze podwórze przyszedł pies pana Hamiltona i rzucił się na Marcina. „To już jest szczyt wszystkiego" — oznajmiła Rebeka Dew. Z policzkami bardziej czerwonymi niż zwykle, pulchnymi ramionami trzęsącymi się z pasji, w takim pośpiechu, że nałożyła kapelusz tyłem do przodu i nawet tego nie zauważyła, pobiegła do pana Hamiltona i powiedziała, co o tym myśli. Wyobrażam sobie, jaką miał głupią minę!

— Nie lubię Tego Kota — powiedziała mi Rebeka Dew. — Ale on jest nasz i żaden pies jakiegoś pana Hamiltona nie ma prawa obrażać go na naszym własnym podwórzu. „Ależ on gonił waszego kota tylko dla zabawy" — powiedział pan Hamilton. „Pańskie wyobrażenie o zabawie jest różne od wyobrażeń MacComberów, MacLeanów i wreszcie Dewów" — odparłam. „Ho, ho, chyba pani jadła kapustę na obiad, panno Dew" — rzekł. „Nie — ja na to — ale mogłam była jeść. Pani kapitanowa MacComber nie sprzedała całego zbioru co do liścia i nie zostawiła rodziny bez zapasów tylko dlatego, że ceny na kapustę były wysokie. Pewni ludzie — ciągnęłam — nie słyszą nic oprócz brzęku pieniędzy w kieszeni". I pozwoliłam mu nad tym porozmyślać. Ale czego można się spodziewać po Hamiltonie? Szumowina!

Nisko nad białym Królem Burz wisi purpurowa gwiazda. Chciałabym, żebyś był tu i patrzył na nią razem ze mną. Mówilibyśmy zapewne o czymś więcej niż o szacunku i przyjaźni.

12 stycznia

Przedwczoraj wieczorem przybiegła mała Elżbieta z pytaniem, czy delfin Francji * to jest jakieś okropne zwierzę. Wyznała też ze łzami w oczach, że jej nauczycielka prosiła ją o wzięcie udziału w koncercie, który szkoła urządza w tym miesiącu. Ale pani Campbell stanowczo powiedziała: „Nie", a na błagania Elżbiety rzekła ostro:

— Bądź tak miła i nie mów o tym więcej, Elżbieto, jeśli można cię o to prosić!

Dziewczynka wylała potok gorzkich łez i powiedziała mi, że czuje się tak, jakby miała już na zawsze zostać Elżusią i nie potrafi być nikim innym. Cała klasa wystąpi na koncercie, a ona będzie się czuła jak lampart. Maleńka chciała pewnie powiedzieć, że będzie się czuła jak trędowata, co by było wystarczająco okropne **. Nie mogłam na to pozwolić. Elżbieta nie powinna czuć się jak trędowata.

A więc nazajutrz znalazłam pretekst, aby złożyć wizytę w Wiecznej Zieleni. Kobieta, która wygląda tak archaicznie, jakby żyła przed potopem, obrzuciła mnie zimnym spojrzeniem szarych, pozbawionych wyrazu oczu i zaprowadziła do gabinetu. Następnie poszła zawiadomić panią Campbell o moim przybyciu.

Nie sądzę, by od chwili powstania domu, słońce zaglądało do gabinetu. Pianino wyglądało tak, jakby nigdy nikt na nim nie grał. Pod ścianą stały sztywne, obite brokatem krzesła. Wszystkie meble, oprócz marmurowego stołu, stoją pod ścianą i zdają się stronić od siebie, jakby się nie znały nawzajem.

Wreszcie weszła pani Campbell. Widziałam ją po raz pierwszy. Jej drobna twarz o ostrych rysach, czarnych oczach i krzaczastych brwiach mogłaby należeć do mężczyzny. Widocznie jeszcze nie wyrzekła się próżnostek tego świata, bo nosi długie kolczyki z onyksu, które sięgają jej do ramion. Była bardzo grzeczna dla mnie, a ja dla niej.

Przez kilka chwil wymieniałyśmy uwagi na temat pogody, „z powagą odpowiednią do okoliczności" — jak zauważył Tacyt wieleset lat temu. Zgodnie z prawdą powiedziałam, że przyszłam, aby spytać, czy nie mogłabym pożyczyć na parę dni „Wspomnień" Jakuba Wallace'a Campbella. O ile wiem, dużo w nich ciekawych informacji o wczesnych dziejach Wyspy. Chciałabym skorzystać z tej książki w szkole.

* Delfin (fr. *dauphin*) — tytuł następców tronu francuskiego.

** Elżbieta pomyliła wyrazy, które w języku angielskim mają podobne brzmienie: *leopart* (lepòrd) — lampart i *leper* (lepòr) — trędowaty.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pierwszy Program Stowarzyszenia Polsko-Amer. Wychowawców

W niedzielę, 20 lutego, w Lusaka Mission, przy 6965 West Belmont, odbędzie się całodzienny program zorganizowany przez Polish American Educators Association (PAEA), Stowarzyszenie Polsko-Amerykańskich Wychowawców. Składać się on będzie z dwóch części.

W pierwszej części, od 10 rano do 2 po południu, odbywać się będzie wysprzedaż cennych i rzadkich książek i czasopism polskich, głównie ze zbiorów Stanisława Naja. Będzie to impreza w rodzaju "open house," na którą każdy może przyjść o dowolnej porze i wypić kawę ze znajomymi.

Po godzinie 2 rozpocznie się następna część programu, prelekcja (z przezroczami) znanego już Polonii profesora Wojciecha A. Wierzewskiego na temat polskiego filmu, pt. "Polskie kino z perspektywy dzisiejszej." Prof. Wierzewski będzie miał także okazję w czasie prelekcji nakreślić plan swojego kursu: Cinema and Politics in Poland (Kino i polityka w Polsce), który będzie prowadził w ramach programu Continuing Education na Uniwersytecie Loyola, Water Tower campus, we wtorki wieczorem, począwszy od 22 lutego, godz. 7:15, w budynku Lewis Towers, 820 North Michigan Ave.

Na obydwie niedzielne imprezy wstęp bezpłatny. Po prelekcji prof. Wierzewskiego odbędzie się dyskusja, a następnie zebranie zarządu PAEA, w celu zaplanowania następnych programów Stowarzyszenia Wychowawców.

Dalszych informacji chętnie udzielą: w sprawach wysprzedaży książek Stanisław Naj (777-8478), a w sprawach prelekcji i kursu o polskim kinie prof. Wojciech Wierzewski (286-5377) a w sprawach całości programu prof. dr Frank Mocha, prezes PAEA (telefon służbowy 274-3000 ext. 2870, a domowy 338-2189).

Prof. Mocha chętnie udzieli też informacji o kursach, które prowadzi w ramach programu Continuing Education, szczególnie kursu Methods of Teaching Polish (Metodyka nauczania języka polskiego), mających specjalną wartość dla uczących, albo pragnących uczyć języka polskiego, a jako taki jest wstępnym kursem do planowanego Letniego Instytutu Nauczycielskiego, a rozpoczyna się w czwartek, 24 lutego, o 6 wieczorem, w sali 239 Damen Hall, na Lake Shore campus, 6525 North Sheridan (przystanek kolejki Loyola).

F. M.

Z Życia Polskiej Szkoły Im. Tadeusza Kościuszki

Dzień 21 grudnia 1982 roku zapisał się bardzo przyjemnie i uroczyście w historii chóru szkolnego. Stosunkowo krótko istniejący (około 2 lata) chór został zaproszony przez kierownictwo hotelu "Drake" w Chicago do występu na terenie tegoż hotelu.

Do występów zostały zaproszone cztery grupy narodowościowe. Społeczność polonijną w Chicago miał zaszczyt reprezentować właśnie chór Polskiej Szkoły im. T. Kościuszki. Mała grupa dzieci (25), ubrana w kolorowe, regionalne stroje, pod dyrekcją Teresy Tirpak, zachwyciła swoim polskim śpiewem zebranych na popołudniowej herbatce gości hotelowych.

"Palmowa Sala" hotelu "Drake" rozbrzmiewała przez godzinę polskimi dziecięcymi głosami. Występ składał się z trzech części. Każda część była poprzedzona krótkim wstępem i opisem treści piosenek. Wstęp ten opracowany w języku angielskim przez T. Tirpak pozwolił lepiej zrozumieć występy gościom hotelowym, nieznającym języka polskiego.

W pierwszej części dzieci śpiewały krótkie przyśpiewki i melodie ludowe z różnych regionów Polski. Druga część bardziej dostojna przedstawiła kilka bardzo popularnych pieśni jak: "Wisło moja", "Gdybym ja była", "Na Wawel", "Czerwony pas". I wreszcie w ostatniej części rozbrzmiewały piękne kolędy polskie.

Chód śpiewał przy akompaniamencie T. Tirpak oraz (częściowo) gościnnie zaproszonej harfistki. Zainteresowanie występem było olbrzymie, o czym świadczyły długie oklaski i wiele pytań ze strony słuchaczy odnośnie chóru oraz polskiej szkoły.

Po występie "młodzi artyści" zostali zaproszeni do "Dębowej Sali" na kolację. Było bardzo uroczyście. Kierownictwo hotelu serdecznie podziękowało za występ i obdarowało dzieci cukierkami i pamiątkowymi koszulkami z nadrukiem "Drake Hotel". Dzieci były zachwycone występem, zwłaszcza tą ostatnią "smaczną częścią".

Halina Dembowska

Sunshine Whirl!
Printed Pattern

4795
SIZES
8-18

by Anne Adams

Whirl out in a wonderful flare dress with a wide curving yoke and tiered hemline. Optional ruffles. MULTI-SIZE pattern gives 3 sizes on one tissue. Fine for gingham, eyelet, challis.

Printed Pattern 4795: Misses Sizes (8, 10, 12), (14, 16, 18). Order your regular size.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, 10011

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMER.

High clothing prices have you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free ($2.50 value). Catalog, $1.50.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
127-Afghans 'n' Doilies
128-Envelope Patchwork Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
130-Sweater Fashions-Size 38-56

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Instalacja w Plac. nr. 5 SWAP

Wspólna instalacja Placówki Macierzystej Nr. 5 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej a Ameryce i Korpusu Pomocniczego odbędzie się w niedzielę, 27 lutego 1983 roku, o godz. 1:30 po poł. w dolnej sali Domu Okręgu 1 SWAP, 1239 N. Wood. Prosimy kolegów i koleżanki o przybycie wraz z rodzinami, aby mile spędzić chwile w gronie kolegów i koleżanek.

Bilety wstępu można otrzymać przy wejściu. Prosimy o fanty na loterię.

Mieczysław Stermiński — komendant
Sanisław Pyka — adiutant

Instalacja Klubu Łęczan

Zebranie instalacyjne Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 20 lutego, o godz. 2 po poł., w sali Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, dlatego prosimy o przybycie.

Stanisław Kozioł — prezes
Tadeusz Golenia — sekr. prot.

ZADBAJ ABY I TWOJA FIRMA ZNALAZŁA SIĘ W KSIĄŻCE ADRESOWO-TELEFONICZNEJ PO POLSKU

PRZEWODNIK
3325 N. PULASKI · 282-8907

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

CHICAGO. — Ks. Kardynał Joseph Bernardin w asyście biskupów: ks. Alfreda Abramowicza (po prawej) i ks. Nevina Hayes, w czasie uroczystej, dziękczynnej Mszy św. odprawionej w katedrze Najświętszego Imienia 6 lutego br. (UPI)

Apel Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Polski Komitet Imigracyjny — oddział Chicago zwraca się z gorącą prośbą do Polonii o pomoc. Obecnie zaczyna się nowy rok wizowy, co wiąże się z nowymi transportami uchodźców. Przybywają także bezpośrednio z Polski zwolnieni z obozów odosobienia — członkowie "Solidarności."

Nasz podstawowy problem — to znalezienie sponsorów dla uchodźców. Spodziewamy się od sponsora, że zapewni mieszkanie w początkowym krótkim okresie czasu, oraz pomoc w znalezieniu jakiejkolwiek pracy. Komitet będzie współpracował ze sponsorem i pomagał w rozwiązywaniu ewentualnych problemów.

"Palącą sprawą" jest znalezienie pracy. Zwracamy się w związku z tym do przedsiębiorstw o powiadomienie nas o wolnych miejscach pracy w ich firmach. Zwracamy się do zatrudnionych, aby powiadomili nas jeżeli w ich miejscach pracy są przyjęcia nowych pracowników.

Poszukujemy mieszkań dla rodzin z dziećmi po niewygórowanych cenach. Zwracamy się z gorącym apelem o ofiarowanie mebli: łóżek, stołów, krzeseł i innych przedmiotów codziennego użytku w dobrym stanie, czystych koców, poduszek, bielizny pościelowej itp. Obecnie szczególnie potrzebne jest łóżeczko dziecinne, dla nowego obywatela, urodzonego już tutaj.

Naszym obowiązkiem jest pomóc uchodźcom w pierwszym okresie ich pobytu w nowej Ojczyźnie.

Okażmy im serce i przyjdźmy naszym rodakom w ich ciężkich chwilach, z wszelką możliwą pomocą.

Zgłoszenia w powyższych sprawach prosimy kierować do kancelarii Polskiego Komitetu Imigracyjnego 278-7633 — do p. Wandy Harcaj.

Zarząd Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Stosunki Polsko-Francuskie w Ocenie G. Palewskiego

Urodzony w Paryżu w 1901 r. Gaston Palewski, b. ambasador Francji w Rzymie, od wielu lat związany z miesięcznikiem **"La Nouvelle Revue des Deux Mondes"**, jeszcze dziś jest honorowym prezesem spółki, która wydaje to pismo. W jego felietonach stale pojawiają się wzmianki o Polsce, z której Palewscy wyjechali w kilka lat po powstaniu styczniowym.

W listopadowym numerze G. Palewski pisze o "marksizmie, który doprowadził ten siostrzany naród do dramatycznej sytuacji ekonomicznej". "Nigdy Francuzi nie odczuwali tak gwałtownie strasznego impasu, w jakim znalazła się Polska, kraj tak im bliski". Tu czytamy wzmiankę o historycznych wydarzeniach z XIX wieku, kiedy znane powiedzenie ministra spraw zagranicznych Ludwika Filipa, H. F. Sebsdyisnirho, korsykanina z urodzenia: **"L'ordre regne a Varsovie"**, spotkało się we Francji z oburzeniem. Paskiewicz wkroczył do Warszawy 8 września 1831 roku. W tydzień potem Sébastiani, zwolennik pokoju za wszelką cenę, przedstawił Izbie Deputowanych sytuację w Polsce, gdzie wojsko wycofało się ze stolicy w okolice Modlina, a 36.000 mieszkańców wyszło z miasta. "Porządek panuje w Warszawie" — tak zakończyło się sprawozdanie.

Gen. Lafayette, który pamiętał Kościuszkę i Pułaskiego z okresu walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych, zabrał głos w debacie i powiedział że Polska nie zginie. Jednocześnie domagał się od rządu francuskiego stanowczości i energii wobec Prus. Stary generał, Maksymilian Lamarque, także bronił Polski. Na rewii wojskowej w Paryżu Gwardia Narodowa i tłum wznosili okrzyki: **"Vive la Pologne"**. W gazecie **"La Tribune"** pisano: "Polska została zdradzona przez naszych ministrów, którzy przez to zdradzili też Francję".

Do historii przeszły także — jak pisze G. Palewski — słowa, wypowiedziane przez znanego paryskiego adwokata, dziennikarza i polityka, Karola Floquet w czerwcu 1867 r. Na wystawę powszechną w Paryżu przyjechał wtedy car Aleksander II. W Pałacu Sprawiedliwości przedstawiono mu dra K. Floqueta ubranego w togę, który powiedział: **"Vive la Pologne, Monsieur"**. Car przerwał wizytę i udał się do Sainte Chapelle. Przed Muzeum Cluny zebrani tam studenci powitali go okrzykiem **"Vive la Pologne!"**.

G. Palewski przypomina w swoim felietonie zdanie, wypowiedziane przez ks. Augusta J. A. Gratry: "Od czasu rozbioru Polski Europa jest w stanie grzechu śmiertelnego". Ks. Gratry wykładał teologię w Sorbonie i w 1867 r. wszedł do Akademii Francuskiej po śmierci A. G. Barante (który za Napoleona był audytorem w Radzie Państwa i w grudniu 1806 r. pojechał na krótko z misją do Warszawy).

Gdy ks. A. Gratry znalazł się pod kopułą, mówiono w Paryżu, że fortuna ma swoje kaprysy; fotel jego był kiedyś zajmowany przez Woltera, który pośpieszył z gratulacjami do imperatorowej Katarzyny właśnie zaraz po pierwszym rozbiorze Polski. Wolter w listach do Katarzyny krytykował francuskich "błędnych rycerzy" (tak ich nazywał), którzy, jak gen. Charles Dumoriez, przebywali w Polsce, wspierając konfederatów barskich. Tak się złożyło, że gen. Dumoriez mieszkał potem w Anglii, w Turville Park koło Henley nad Tamizą. Jego grobowiec znajduje się w kościele parafialnym w Henley.

Gaston Palewski został w 1974 roku wybrany honorowym Fellow Worcester College w Oksfordzie, gdzie kiedyś krótko studiował.

W. T.

Portfel Do Odebrania

U telefonistki w holu głównym Związku Narodowego Polskiego, pod adresem 6100 N. Cicero, znajduje się portfel do odebrania. Portfel przesłany został przez urząd pocztowy (znaleziono go w skrzynce pocztowej) do Związku Narodowego, ponieważ znajduje się w nim koperta z adresem Związku dla p. Z. Bukowskiej. Osoba, która jest właścicielem portfelu, proszona jest o odebranie go w godzinach od 8:15 rano do 4 po południu, w dniach od poniedziałku do piątku.

Czytajcie Polską prasę emigracyjną!

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiceprezes J. Gajda Na Instalacji Gminy 23

W trzeci piątek miesiąca, czyli 18 lutego, odbędzie się zebranie instalacyjne Gminy 23 ZNP, na które przybędzie z ramienia Zarządu Centralnego wiceprezes Józef Gajda oraz wielu zaproszonych gości, komisarka i Komisarz Okr. 12.

Instalacja odbędzie się w sali parafialnej Niepokalanego Poczęcia N.M.P., przy zbiegu ulic 88-ej i Commercial Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Nasze panie przygotowują loterię fantową, apelują więc o fanty. Serdecznie wszystkich zapraszamy.

sędzia Franciszek Sulewski — prezes
Jan Grabowski — sekr. i koresp.

Prezes Mazewski Na Instalacji Gminy 177 ZNP

W czwartek, 17 lutego odbędzie się instalacyjne posiedzenie Gminy 177 ZNP, w sali zwykłych posiedzeń, tj. przy 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wiecz.

Przysięgę od nowego zarządu odbierze prezes Związku Narodowego Polskiego i kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy A. Mazewski.

Ze względu na ważność tego posiedzenia prosimy wszystkich o przybycie.

Kazimierz Musielak — prezes
Anna Nikiel — sekr.

Zmiana Lokalu Posiedzeń Grupy 77 ZNP

Towarzystwo Jedność, Grupa 77 ZNP zawiadamia, że będzie miało swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 20 lutego, w nowym lokalu na północno zachodniej stronie miasta, przy 5844 North Milwaukee Avenue.

Zebranie rozpocznie się o godzinie 2 po poł., w sali na drugim piętrze. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godziny 1:00 po południu.

Prosimy członkinie i członków o liczne przybycie.

Władysław Spadłowski — prezes

Wiceprez. Szymanowicz Na Instalacji Gr. 1792

Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie instalacyjne odbędzie się 17 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd. Prosimy o liczne i punktualne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienie.

Sekretarz finansowy będzie urzędował przed godz. 7 wiecz. Przysięgę od nowego zarządu odbierze wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz.

Marta Filar — prezeska
Marie Ogorek — sekr.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Polskiego, odbędzie posiedzenie we wtorek, 15-go lutego, o 7:30 wiecz., w lokalu E. Moskala. 5639 N. Milwaukee Ave., Będzie omawiana sprawa naszej zabawy towarzyskiej.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przesłać do niego pocztą.

M. Klinger — prez.
J. Przywara Sekr. prot.

Zebranie Grupy 523 ZNP Tow. Orzeł Polski

Posiedzenie instalacyjne Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 14 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave.

Prosimy członkinie i członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Tadeusz Maczyński — prezes
Aleksander Moll — sekr. fin.

Zebranie Wyborcze Gminy 120 ZNP

Po dwumiesięcznej przerwie, w grudniu z uwagi na Swięta Bożego Narodzenia i w styczniu z powodu zwykle złej pogody (zgodnie z uchwałą Gminy z listopada 1981), wyborcze zebranie Gminy 120 ZNP odbędzie się we wtorek, 22 lutego, w sali Maifair Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Prezeski i prezesi Grup, należących do Gminy 120 są proszeni o nadesłanie list z nazwiskami i adresami, wybranych na rok 1983 delegatek i delegatów do Gminy 120 ZNP. Listy te wraz z opłatą należy przesyłać do sekretarki protokółowej Gminy Eleonory Tragarz na adres: 2911 N. Mulligan St., Chicago, IL. 60634; tel. 237-5155.

Obecny rok jest dla Związku Narodowego, naszej bratniej organizacji, rokiem specjalnym, ze względu na Sejm ZNP, który odbędzie się w Orlando, Floryda, w dniach 17 — 23 września 1983 r. Dlatego obecność wszystkich delegatek i delegatów Grup ZNP na tym wyborczym zebraniu Gminy jest szczególnie ważna.

B. Parafinczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

Prezes Mazewski Na Instalacji Gminy 75 ZNP

W piątek, 25 lutego, odbędzie się miesięczne i instalacyjne posiedzenie Gminy 75 ZNP w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8:00 wieczorem. Po załatwieniu spraw bieżących, odbędzie się instalacja nowego zarządu Gminy 75 na rok 1983.

Przysięgę od urzędników odbierze mec. Alojzy Mazewski, prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Po części oficjalnej spotkania będzie podana smaczna kolacja.

Stanisław Scibło — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Polsko-Amerykańska Rada Emerytów

W środę, 16 lutego, o godz. 12 w południe w sali Copernicus Senior Citizens Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave. odbędzie się zwykłe miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów.

Prezes ald. Jan Marcin prosi o przybycie nieco wcześniej, a przynajmniej punktualnie. Spodziewamy się ważnego gościa.

Jan C. Marcin — prezes
Helena Wajda — koresp.

Teleton Krucjaty Oświatowej

Teleton Krucjaty Oświatowej odbędzie się 26 lutego, 1983 roku. Rozpocznie się o godzinie 7:30 wieczorem, a zakończy o 2:30 po północy. Nadawany będzie przez stację telewizyjną WCIU, kanał 26, którego antena umieszczona na Sears Tower umożliwi lepszy i szerszy odbiór programu.

Rycerze Dąbrowskiego apelują o całej Polonii o wzięcie jak największego udziału. Aktorzy, grupy taneczne, wokalne, instrumentaliści, szkoły, szkółki, które chcą wziąć udział w programie artystycznym powinny już się zgłaszać telefonując po aplikacje na numer 792-1800.

Zmiana Sali Posiedzeń Pol.-Am. Ligi Politycznej

Zawiadamiamy, że posiedzenie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 23 lutego, o godz. 7:30 wieczorem.

UWAGA: Zmieniliśmy salę posiedzeń. Posiedzenia będą się odbywały w domu Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie na zebranie. Prosimy o dopełenienie obowiązku złożenia mandatów, kto tego jeszcze nie uczynił, proszony jest o zbrobienie tego na posiedzeniu Ligi.

Edward E. Nowak — prezes
Ann J. Halvorsen — sekr. gen.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej
INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

ADWOKAT
STANLEY C.
CZAJA
Zawiadamia o Zmianie Adresu Biura
NOWY ADRES:
4406 N. MILWAUKEE AVE.
(Przy Montrose)
TEL.: 286-5600

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Groźba Chaosu Na Bliskim Wschodzie

Spadek cen ropy naftowej wywołuje zadowolenie w krajach importujących paliwo, natomiast na Bliskim Wschodzie, który jest eksporterem ropy, obawę o przyszłość. Nawet Arabia Saudyjska, największy eksporter ropy, zaczyna ograniczać rozdawanie pieniędzy biedniejszym arabskim i muzułmańskim pobratymcom.

Arabia Saudyjska używa ogromne dochody z ropy, nie tylko na rozwój kraju, lecz na kupowanie przyjaciół i uciszanie wrogów. Nie zawsze odpowiadało to Washingtonowi. Finansowanie PLO i Syrii jest sprzeczne z polityką Stanów Zjednoczonych, dążącą do trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie. Natomiast Irak, który rozpoczął niefortunną wojnę z Iranem, dawno by się załamał, gdyby nie duża pomoc Arabii Saudyjskiej i emiratów znad Zatoki Perskiej, obawiających się rewolucji fanatyków religijnych, wspieranych przez Iran.

Rezultatem zwycięstwa Iranu byłby gwałtowny rozwój radykalizmu religijnego i przewroty w krajach arabskich, które zwiększyłyby możliwości penetracji komunistów otrzymujących rozkazy i środki z Moskwy. Nie ulega wątpliwości, mówią amerykańscy dyplomaci, że taki rozwój sytuacji miałby katastrofalne następstwa dla polityki amerykańskiej na Bliskim Wschodzie.

Arabia Saudyjska posiada w rezerwie około $150 bilionów (miliardów). Pewne rezerwy dolarowe mają również szejkowie w małych krajach nad Zatoką Perską. Wobec niepewnej przyszłości—wszystkie kraje nad Zatoką Perską eksportujące ropę, zaczynają zaciskać pasa. Zarówno Arabia Saudyjska jak Kuwejt i Zjednoczone Emiraty, ograniczają zapomogi dla Jordanii, Maroka i Iraku. Irak już zalega z płaceniem za dostarczone produkty. Wszystkie te kraje zmieniają plany inwestycyjne, odkładają na później lub rezygnują z realizacji wielu planów. Grozi to usunięciem z tych krajów obcych robotników: Pakistańczyków, Palestyńczyków, Filipińczyków i Koreańczyków. Powrót setek tysięcy ludzi do tych krajów spowoduje duże trudności.

Rozwojem sytuacji na Bliskom Wschodzie zaniepokojony jest Egipt, który liczył na normalizację stosunków z rządami arabskimi i odzyskanie pomocy Arabii Saudyjskiej jaką otrzymywał przed zawarciem pokoju z Izraelem.

Znawcy stosunków na Bliskim Wschodzie mówią, że "zimne wiatry chaosu" zaczynają wiać w całym rejonie. Trudności ekonomiczne mogą wywrzeć duży wpływ na zagmatwaną sytuację polityczną. Oczy świata są zwrócone na Izrael i Liban, ale wojna iracko-irańska, trwająca od 22 września 1980 r. może mieć groźniejsze następstwa dla całego rejonu niż wynik rokowań libańsko-izraelskich.

Spokój w Bagdadzie zdaje się wskazywać, że wielka ofensywa irańska nie osiąga celu. Dyplomaci zachodni obawiają się jednak, że ofensywa w rejonie Misan jest wstępem do ofensywy na całym froncie. Ponieważ Iran ma znacznie więcej ludzi (36 milionów, Irak 13 milionów) ofensywa wzdłuż długiej granicy może doprowadzić do załamania się oporu sił irackich.

Obawy te skłoniły prezydenta Egiptu Mubaraka do wysłania dwóch osobistych emisariuszy do króla Jordanii Husseina i prezydenta Iraku Saddama Husseina z zapewnieniem poparcia. Mubarak miał zwrócić się do Jordanii i innych krajów arabskich, szczególnie Arabii Saudyjskiej, by zwiększyły (a nie zmniejszyły) pomoc materialną i moralną dla Iraku.

Wojna iracko-irańska podzieliła świat arabski. Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty, Kuwejt i Jordan popierają Irak, mimo, że rządzi tam socjalista utrzymujący dobre stosunki z Moskwą. Syria i Libia popierają Iran. Egipt, odosobniony w świecie arabskim po podpisaniu pokoju z Izraelem (przez prez. Sadata, poprzednika Mubaraka) od początku wojny popiera Irak. Mubarak, podobnie jak jego poprzednik Sadat podziela obawy rządów Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów, Kuwejtu i Jordanii, że zwycięstwo Iranu rozpaliłoby do czerwoności fanatyzm religijny. Tak Egipt jak i kraje nad Zatoką Perską wykluczają jednak wysłanie własnych wojsk na pomoc Irakowi. Połączenie kłopotów ekonomicznych z fanatyzmem religijnym i naciskami wielkich mocarstw może wtrącić ten niezwykle ważny rejon globu w odmęty chaosu.

Górnictwo Węglowe

Prezes największej amerykańskiej kompanii węglowej, B.R. Brown, ocenia bardzo pesymistycznie sytuację w tym przemyśle. Uważa on, że przemysł węglowy w obecnym roku będzie miał trudności, które będą narzucały konieczność zwalniania górników z pracy, jak też zamykania tych kopalń, które będą w operacjach deficytowe.

Przebłyskiem optymizmu i nadziei jest wyrażona przez przezesa Consolidation Coal Co. opinia, że być może górnictwo węglowe potrafi chociaż częściowo zwalczyć obecne trudności, jeżeli okaże się, że zainteresowane koła przemysłowe będą skłonne do zwiększenia wykorzystywania węgla jako źródła energii.

Firma, którą reprezentuje prezes Brown, ma bliskie powiązania z tego rodzaju gigantami jak Conoco Inc. i Du Pont. Jest ona czołową amerykańską kompanią, zajmującą się wywozem węgla na rynki zagraniczne, jak też jest największą kompanią górnictwa węglowego z racji posiadanych rezerw węglowych oraz liczby zatrudnionych.

Ale Brown sądzi, że nasilenie w wywozie amerykańskiego węgla przeminęło w 1982 r., zaś przemysł węglowy wszedł w okres niepewności w obecnym roku, jak też musi oczekiwać przesunięcia się trudności i na r. 1984.

Rezerwy węglowe Consolidation Coal Co. ocenia się na 14.3 biliona ton w 35 stanach i Kanadzie, ale Brown uważa, że kompania będzie mogła sprzedać około jedną trzecią tej rezerwy na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Oczywiście przemysł węglowy bierze pod rozwagę możliwości wzrostu wywozu amerykańskiego węgla na rynki zagraniczne, a prezes Brown ocenia optymistycznie, że wzrost ten będzie zaznaczał się w okresie całej dekady lat 80-tych. Poważną trudnością w zakresie technicznego zaplanowania wywozu jest nieprzygotowanie amerykańskich portów do przyjmowania wielkich trasportowców węglowych, jakie operują w skali globalnej w przewozie węgla.

Stąd też nasuwa się potrzeba zabiegania w administracji federalnej o fundusze na pogłębienie portów, ale prezes Brown wyraził wątpliwości, czy administracja będzie skłonna do udzielenia tego rodzaju pomocy.

Nowa Dziedzina Biznesu

Czynniki pocztowe zwróciły uwagę, że w ostatnich latach, wzrasta zainteresowanie aukcjami pocztowymi, a więc sprzedażą artykułów i towarów, które wysyłane są przez pocztę, ale nie docierają do odbiorców wskazywanych przez nadawców przesyłek.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami federalnymi przesyłki te, gdy adresy zostały zagubione czy też zniszczone, albo gdy odbiorcy z różnych powodów rezygnują z odbioru przesyłek, mają być sprzedawane drogą aukcji. Jest to więc forma sprzedaży dającemu najwięcej.

Czynniki pocztowe opracowały na użytek informacyjny wyjaśnienia, podające przyczyny stałego zwiększania się ilości paczek, które kwalifikowane są do aukcyjnej sprzedaży.

A więc towar utracił opakowanie z adresem; adres odbiorcy jest trudny do prawidłowego odczytania, a przesyłka nie posiada adresu nadawcy (stąd poczta zachęca wysyłających paczki, aby ich adresy były załączane wewnątrz paczek, ułatwiając w ten sposób ustalenie potrzebnych danych).

Dalej przesyłki zostały uszkodzone i z racji uregulowania roszczeń z tytułu ubezpieczenia przesyłek, przekazywane są do działu przeprowadzającego aukcje. Wreszcie do tej samej kategorii włączane są przesyłki, po odbiór których nikt nie zgłasza się lub też gdy odnotowany na przesyłce, odbiorca odmawia przyjęcia przesyłki.

Przeprowadzający aukcje pocztowe, szefowie działów zgodnie informują prasę w różnych miastach, że na tego rodzaju sprzedaż gromadzone są wszelkiego rodzaju towary, jakie tylko można przesyłać pocztą. W każdym miesiącu odbywają się aukcje, przynoszące poważne sumy, skoro dla przykładu poczta w metropolii Nowego Yorku zebrała w ub. roku ze sprzedaży $400,000.

Uczestniczą w aukcjach nie tylko osoby prywatne, ale też firmy handlowe, robiące dobre interesy na stosunkowo tanim kupowaniu z licytacji, a następnie sprzedawaniu z zarobkiem.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Złodziejstwo w Majestacie "Prawa"

NOWY DZIENNIK — Jakby nie dość, że junta Jaruzelskiego, przy aprobacie niemego sejmu, bezprawnie zdelegalizowała NSZZ "Solidarność" i zagarnęła jej mienie i aktywa, to teraz pańskim gestem przekazuje fundusze uzyskane ze składek związkowców i z darów ludzi dobrej woli w Polsce i w świecie, do dyspozycji nowym pseudozwiązkom. Pamiętać należy, że "Solidarność" mogła się rozwiązać tylko w drodze głosowania jej prawowitych członków, gdyby taką samobójczą decyzję przegłosowała większość organizacji, liczącej co najmniej 10 milionów ludzi.

W okresie zwycięstwa "Solidarności" dary od zachodnich związków zawodowych, od indywidualnych osób, od Polaków zamieszkałych na Zachodzie i od obcokrajowców, płynęły wielką rzeką. Idea "Solidarności" urzekła i przekonała miliony ludzi w całym świecie. Cudzoziemcy jeździli do Polski, jak z pielgrzymką — by ujrzeć na własne oczy społeczeństwo, gdzie w ciągu krótkiego czasu zanikła alienacja, gdzie zwyciężyły wartości moralne i prawdziwa ludzka wspólnota.

Teraz te dary rzeczowe i pieniądze zostały przekazane do dyspozycji ludzi, którzy rozkręcają pseudozwiązkowe komórki w zakładach pracy. Te fundusze "Solidarności" mają służyć za przynętę bo do związków pod komendę Jaruzelskiego ludzie nie kwapią się. Kolejnym sprytnym trickiem junta chce ich zwabić — jak myszy do pułapki z okruchami sera.

Łatwo za cudze pieniądze łudzić przywilejami świadczeń socjalistycznych. Ale, jakby jeszcze tego było mało, dane liczbowe odpowiedzialnych za finanse działaczy "Solidarności" różnią się bardzo od danych oficjalnych na temat zagrabionych aktywów niezależnego związku. I tak na przykład, gdy przywódcy "Solidarności" twierdzą, że na koncie Regionu Mazowsze tuż przed puczem grudniowym znajdowało się ok. 400 mln złotych, to władza utrzymuje, że w skali ogólnokrajowej aktywa "Solidarności" wynosiły wszystkiego 800 mln złotych. Warszawa nie miała tak znacznej przewagi finansowej nad oddziałami regionalnymi. Dane o majątku "Solidarności" są zaniżone. Wniosek? Pieniądze "Solidarności" musiano użyć potajmnie i na inne cele. Na jakie? Może nawet na akcje propagandowe przeciwko "Solidarności"? Może na obozy internowania? Nie wiadomo. Nikt się z tego nie spowiada przed społeczeństwem.

Ten kolejny cyniczny krok junty jest przedmiotem listu protestacyjnego, który wystosowało sześciu członków Prezydium "Solidarności" do Sejmu PRL. Wśród sygnatariuszy tego kolejnego protestu znajduje się m.in. Janusz Onyszkiewicz, niegdyś rzecznik niezależnego związku zawodowego.

"Jak to się stało — pytają autorzy listu — że fundusze zebrane ze składek milionów ludzi i dzięki hojności ludzi oraz organizacji w Polsce oraz w świecie mają teraz służyć małej grupie członków nowo stworzonych związków? Czy to było intencją ofiarodawców? Czy te znaczne sumy dostępne dla każdego członka nowych związków nie są zachętą do rekrutacji?"

Są to pieniądze, które należą się w pierwszym rzędzie członkom "Solidarności", ludziom uwięzionym, osadzonym w obozach, ludziom wyrzuconym z pracy, ludziom mającym ogromnie ciężkie warunki materialne w kraju, gdzie co pięć minut wprowadza się horrendalne podwyżki na wszystkie artykuły i usługi. Do nich i do ich rodzin należą prawnie sumy zgromadzone na koncie "Solidarności". Zagrabienie tych funduszów na inne cele jest jeszcze jednym aktem kradzieży państwa, popełnionej na milionach członków niezależnego i samorządnego związku.

Myśl

Mecenas — osobnik, który daje z arogancją, a odpłaca mu się pochlebstwem.

Samuel Johnson

K.P.A. Przeciw "Zamrożeniu" Broni Atomowych

Jako dokument z dziedziny rozwijanej ostatnio na szeroką skalę kampanii na rzecz "zamrożenia" broni atomowych ("nuclear freeze") ogłaszamy Rezolucję Ogólnokrajowej Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej, uchwaloną na ostatnim zjeździe Dyrekcji w dn. 4 grudnia ub. roku w Detroit, Mich.

Rezolucja przyjęta w Detroit podtrzymuje Rezolucję przyjętą poprzednio przez Dyrekcję, jaka obradowała 6 sierpnia 1982 r.

Ta Rezolucja wyraziła zdecydowane sprzeciwy wobec t.zw. "zamrożenia atomowego", jak też przeciwstawiła się kampaniom "pokojowym", zmierzającym do nasilania nacisków na Stany Zjednoczone, aby przeprowadziły rokowania z Sowietami oraz zawarły układ o zamrożeniu broni atomowych obu państw na obecnym ich poziomie.

Poniżej podajemy pełny, oryginalny tekst Rezolucji z 4-go grudnia ub. roku. Jest on następujący:

* * *

The National Council of Directors at its meeting in Detroit, Mich, on December 4, 1982 reaffirms its resolution adopted in Washington, D.C. on August 6, 1982 to "oppose and denounce the so-called 'nuclear freeze' and 'peace' campaigns, which in effect are designed to pressure the United States government to negotiate with the Soviet Union an agreement freezing nuclear armaments of both countries at their current levels, which in the opinion of the Council would:

— permanently freeze current Soviet superiority in nuclear strategic and tactical weapons, and

— tend to promote moral disarmament of the nation and erode its will to defend the values of freedom and democracy for which it stood determinedly for more than two centuries.

We are therefore seriously concerned with the position taken by the Roman Catholic bishops in their propsed pastorial letter questioning the moral right of the nuclear deterrence doctrine and the United States option of first use of nuclear weapons in the defence against Soviet aggression.

While we fully recognize the potential of global destruction inherent in the threat of nuclear war, we strongly believe, that faced with Soviet intransigence in the pursuit of its totalitarian ojbectives of world domination through the destruction of Christian principles of man's freedom and dignity, the Western nations have no choice but to build up and maintain their credible nuclear deterrence, including the option of first use of nuclear weapons in defence against Soviet aggression.

Simultaneously we strongly support United States efforts to negotiate with the Soviet Union verifiable and significant reductions in the nuclear arsenals and balanced reductions of conventional forces, as the only realistic, long range method of reducing the risks of war.

We strongly believe that until these efforts are brought to a successful conclusion a strohg military posture of the United States and its NATO Allies, including credible nuclear deterrent capability, and backed by the nation's resolute determination to persevere in the critical struggle against Soviet totalitarianism, is the only way to avoid nuclear holocaust and assure global peace consistent with the universal respect of human rights and freedoms and man's dignity.

POLISH AMERICAN CONGRES, INC.
Aloysius A. Mazewski, President
Helen Zielinski, Vice Presdient
Kazimierz Lukomski, Vice President
Harriet Bielanski, Secretary
Joseph A. Drobot, Treasurer
Dec. 4, 1982

Piotr Jarecki

Proces Przywódców "Solidarności" i KOR-u

W przeddzień wigilii Bożego Narodzenia Polskie Radio podało lakoniczny komunikat: "na mocy postanowienia prokuratury wojskowej w związku z toczącym się **postępowaniem karnym, zostali aresztowani: Andrzej Gwiazda, Seweryn Jaworski, Marian Jurczyk, Karol Modzelewski, Grzegorz Pałka, Andrzej Rozpłochowski i Jan Rulewski".**

Władze nie poczuły się nawet w obowiązku poinformować w tym komunikacie, jakie zarzuty wysuwa się przeciwko 7 aresztowanym przywódcom "Solidarności". Zachodni korespondenci podają jednak, powołując się na wypowiedź prokuratora wojskowego, że zarzuca się im popełnienie przestępstw, określonych w artykule 123 Kodeksu Karnego. Artykuł ten przewiduje kary od 5 lat więzienia do kary śmierci włącznie za działalność, prowadzoną w porozumieniu z innymi osobami, w celu pozbawienia kraju niepodległości, oderwania części jego terytorium, obalenia przemocą ustroju, osłabienia zdolności obronnej PRL.

Podobne zarzuty wysuwa się pod adresem 5 aresztowanych, niedawno byłych działaczy KOR-u: **Jacka Kuronia, Adama Michnika, Jana Lityńskiego, Henryka Wujca, Jana Józefa Lipskiego** oraz przebywającego obecnie na Zachodzie **Mirosława Chojeckiego.**

Artykuł 123 Kodeksu Karnego mógłby znaleźć właściwe zastosowanie w procesie członków. . . WRON-y. Oskarżenie o spisek, mający na celu pozbawienie kraju niepodległości dobrze oddaje charakter i program tej instytucji. Znalazłoby się jeszcze kilka innych, obowiązujących obecnie przepisów karnych, które odpowiadają działalności obecnych władz PRL — na przykład artykuł mówiący o działaniu w interesie obcego mocarstwa, czy zakaz rozpowszechniania fałszywych wiadomości i wywoływania niepokojów publicznych. Sformułowanie aktu oskarżenia przeciwko WRON-ie pozostawmy jednak sędziom przyszłego Trybunału Stanu.

Natomiast oskarżenie przywódców "Solidarności" na podstawie artykułu 123 Kodeksu Karnego jest czystym nonsensem. Sam fakt **niedorzeczności** zarzutów spiskowania w celu obalenia siłą ustroju czy też pozbawienia PRL niepodległości **przemawia na korzyść oskarżonych** — świadczy bowiem o tym, że władze nie mogą im zarzucić żadnego autentycznego przestępstwa.

Gdyby przywódcy "Solidarności" rzeczywiście naruszyli obowiązujące prawo, trudno wątpić, że teraz by im to wytknięto.

Polityczna wymowa aresztowania 7 internowanych członków najwyższych władz "Solidarności" — bo przecież chodzi tutaj o akt polityczny, nie mający z wymiarem sprawiedliwości nic wspólnego — jest jasna. Jest to przede wszystkim **akt zemsty wywartej na niepokornych przywódcach związkowych,** którzy nawet po rocznym pobycie w wiezieniu nie wyrzekli się ideałów "Solidarności". Zaledwie na dwa tygodnie przed aresztowaniem, pięciu spośród nich podpisało w więzieniu w Białołęce oświadczenie, w którym stwierdzili, że **nie uznają** delegalizacji "Solidarności" przez władze PRL i będą w dalszym ciągu walczyć o prawo do istnienia związku. Wysłali oni również niedawno z Białołęki list, potępiający procesy polityczne, przygotowywane przeciwko byłym działaczom KOR-u i określający postawione im zarzuty jako absurdalne. Kilka tygodni później, również i przeciwko nim samym skierowano te absurdalne zarzuty. Zarzuty, w które nie wierzą nawet sami oskarżyciele. Powtórzmy: w rzeczywistości chodzi o zemstę i władze nie mogą wybaczyć aresztowanym przywódcom "Solidarności" ich niepokornej postawy, odmowy pogodzenia się z faktami dokonanymi. Taka postawa jest zaprzeczeniem propagandowych tez o normalizacji.

Aresztowanie 7 przywódców związku ma być też ostrzeżeniem dla społeczeństwa, a szczególnie dla tych, którzy właśnie wyszli na wolność. Jeśli reżym może sobie teraz pozwolić na wytoczenie pokazowego procesu członkom najwyższych władz związku, a

(Dokończenie na str. 5-ej)

Walter Mondale

B. wiceprez. Walter Mondale rozpoczął wcześnie kampanię o uzyskanie kandydatury demokratów na prezydenta, ponieważ wiele stanów przesunęło prawybory do pierwszych miesięcy roku. W rezultacie około 40 proc. delegatów i delegatek na konwencję demokratów zostanie wybranych do końca marca 1984 r.

Wiceprez. Mondale pragnie zapewnić sobie większość tych wcześnie wybieranych delegatów. Jego doradcy i on sam są przekonani, że kandydaci, którzy zdecydują się późno i zaczną kampanię na krótko przed prawyborami, nie będą mieli szans uzyskania nominacji na konwencji demokratów.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

NIE NAJLEPSZA ATMOSFERA WŚRÓD SIATKARZY POLSKICH

W jednym z poprzednich artykułów pisaliśmy o atmosferze jaka panuje w zespole piłkarskim Widzewa, tego nie można powiedzieć o polskich siatkarzach, bo nie była ona najlepsza na ostatnich mistrzostwach świata. Do Argentyny jechali polscy siatkarze z nadziejami, po cichu liczono na medal. Gładkie zwycięstwo nad Rumunami i znakomita postawa polskiej drużyny w meczu z Kubańczykami (był to ponoć najlepszy mecz tegorocznych mistrzostw świata!) stwarzały jakąś nadzieję na powrót polskich siakarzy na pozycje z Meksyku i Montrealu, kiedy pod wodzą Huberta Wagnera sięgali po złote laury. Niestety, tym razem, psychicznie nie wytrzymali. Zawiodły ich nerwy. Zabrakło bojowości i twardości w grze. Podstawowy skład grał jeszcze jako tako, ale już rezerwowi byli zbyt słabi. Cała żmudna robota i całe lata przygotowań poszły na marne, kiedy doszły jeszcze kłótnie i swary.

Oczywiście dziennikarze tym razem w swoich ocenach byli zdani na agencje, bo praktycznie nikt z nich do Argentyny nie pojechał, a polskie Biuro Współpracy z Zagranicą dawno już dziennikarzy w świat nie wysyła. Pozostały więc telefony, prasa zagraniczna i opinie tych, którzy tam byli: prezesa PZS, trenera i zawodników. Co ostatni oczywiście mówią tylko to, co chcą i niewiele więcej. Jeśli tak dalej pójdzie, to dziennikarze sportowi nie będą mieli swoim czytelnikom nic do powiedzenia.

Wiemy więc z prasy krajowej, że prawie każdy z polskich siatkarzy się o coś obrażał. Po meczach niby wszystko wracało do normy, ale nie na długo. Nikt nikogo nie słuchał. Ani trenera Skiby, ani Wójtowicza. Siatkarze grali, jak na loterii, którą coraz częściej zakłócały boiskowe niesnaski i brak chęci do walki. Przypominamy więc załogę rozbitków z poskiej barki, która tonęła już w drukiej fazie mistrzostw.

Dzisiaj — jak pisze prasa sportowa Polski — prezes Sąsara mówi o tym niechętnie, ale dla wielu największym zaskoczeniem było odejście doskonałego trenera. O jego rezygnacji dowiedzieli się zawodnicy jeszcze w trakcie mistrzostw i od tej pory w ogóle go nie słuchali. Warczeli tylko na siebie i na trenera. Każdy robił co chciał, brakowało jedności i wspólnoty celu.

Nie odprawia się człowieka, który nic nie zawalił, tylko dla samej przyjemności dania mu odprawy. Trener też pewnie nie porzucił roboty wskutek kłótni o jakieś drobiazgi. O odejściu Aleksandra Skiby przed mistrzostwami też raczej było głucho. Jego idea, której służył przez te wszystkie lata, zdyskredytowała się w prozie dnia codziennego drugiej fazy mistrzostw świata. Potwierdza to Tomasz Wójtowicz, kiedy mówi, że w tej właśnie fazie polski zespół padł jak przedziurawiona dętka. Błąd w sztuce trenerskiej czy nieporadność całej drużyny? Trudno dziś dociec. Dlaczego jednak zabrakło zrozumienia, ambicji, woli walki, tego pewnie już nikt nigdy nie dopowie. Pozostaje więc tylko czekać na Huberta Wagnera, który ostatnio przyjął pozycję trenera siatkarzy polskich.

BAL "SERDUSZKOWY" A.A.C. EAGLES-ORŁY

Przypominamy wszystkim o "Balu Serduszkowym", który odbędzie się w klubie Eagles. Ta tradycyjna zabawa cieszy się co roku wielkim powodzeniem. Doskonała orkiestra, świetne jedzenie i naprawdę towarzyska atmosfera. Początek o godzinie 8:30 wieczorem, wstęp z doskonałą kolacją $12.50 od osoby.

Nasze polskie chicago pęka po prostu w szwach od młodych nowo przybyłych . . . wśród których nie brakuje zakochanych. Kierownictwo klubu Eagles zaprasza wszystkich serdecznie do naprawdę pięknego lokalu aby spędzili przyjemny wieczór wśród sportowej braci. Po więcej informacji i rezerwację prosimy dzwonić wieczorami do klubu na nr: 252-9551.

* * *

WALNE ZEBRANIE KLUBU WISŁA

Doroczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się w sobotę, 19 lutego, w lokalu klubowym, 4411 W. Fullerton. Pierwszy termin o 6:00 wiecz., drugi termin o 6:30 wiecz. Wybory nowego zarządu. Nowi członkowie — mile widziani.

* * *

DZIENNIKARZE NA OLIMPIADZIE ZIMOWEJ W SARAJEWIE, JUGOSŁAWIA

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — J.S. Smarancha ostatnio poinformował na konferencji w Sarajewie, że podczas Olimpiady Zimowej 1984 r. w Sarajewie każdy kraj będzie miał prawo przysłać na koszt MKOl trzech zawodników, przy czym KKOl opłaca koszty przejazdu i utrzymania.

Dzienny koszt utrzymania zawodnika w czasie igrzysk wynosić będzie 35 dolarów, stawki dla dziennikarzy mają być obniżone do około 5 dolarów. Opłata hotelowa za pokój 1-osobowy wynosić będzie 35 dol., za pokój 2-osobowy 45 dol.

Dziennikarze będą zakwaterowani w nowych blokach, które buduje się na przedmieściach Sarajewa. Organizacja igrzysk kosztować będzie Jugosławię 170 mln dolarów. Samaranch jest ogromnie zadowolony z dotychczasowych przygotowań do przyszłorocznej zimowej olimpiady.

* * *

UDANA WYPRAWA POLSKICH KOSZYKARZY

Do Polski powróciła po miesięcznym tournee w Stanach Zjednoczonych polska reprezentacja koszykarzy. Był to czwarty wyjazd polskiej reprezentacji do USA pod kierownictwem trenera Jerzego Świątka. Polacy rozegrali 9 spotkań z uniwersyteckimi zespołami, wygrywając cztery.

Najcenniejsze było zwycięstwo nad drużyną Michigan State (akademicki mistrz Stanów Zjednoczonych z 1979 roku). Polacy wygrali 73:69. Trener Świątek jest bardzo zadowolony z postępów, jakie drużyna polska poczyniła specjalnie w grze defensywnej. Wobec niezwykłej szybkości i skoczności Murzynów, zawodnicy polscy, nawet ci najlepsi, jak Henryk Wardach i Zbigniew Bogucki, byli wręcz bezradni.

SEATTLE. — Yasser Seirawan, a 22-year-old grandmaster chess player looks upon himself as a professional sport figure much the same as a professional tennis player. He is the current U.S. Chess Champion. (UPI)

BANKOK, TAJLANDIA. — Na początku lutego odwiedził Tajlandię szef sztabu komunistycznych Chin gen. Yang Dezni (po lewej). Na zdjęciu w rozmowie z premierem Tajlandii gen. Prem Tinsulanonda. (UPI)

Pomnik "Szczurów Tobruckich"

Dla Uczczenia Polsko-Australijskiego Braterstwa Broni

W Hobart (Tasmania) odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika braterstwa broni dla uczczenia wspólnej walki żołnierzy polskich i australijskich pod Tobrukiem.

Myśl postawienia tego pomnika zrodziła się już w 1980 r., lecz nie mogła być zrealizowana, gdyż wszyscy Polacy mieszkający w Tasmanii zajęci byli przede wszystkim tragiczną sytuacją w Polsce. I dlatego dopiero 11 grudnia ub. roku mogło odbyć się odsłonięcie i poświęcenie pomnika.

Inicjatorem postawienia pomnika jest Towarzystwo Polskie. Marmurowy pomnik postawiony został przed Klubem Polskim.

W akcie odsłonięcia pomnika wziął udział gubernator Tasmanii — sir James Plimsoll, a poświęcenia dokonał arcybiskup Hobart — G. Young. Gdy gubernator przyjechał przed pomnik orkiestra odegrała hymny polski i australijski, a po jego przemówieniu marsz "Karpackiej Brygady," a dzieci polskie w strojach ludowych złożyły u stóp pomnika wieńce.

Z kolei odczytany został dokument erekcyjny, podpisany przez tasmańskich dygnitarzy państwowych i kościelnych oraz polskich. Z ramienia polskiej organizacji dokument podpisał P. Polacik. Tak więc w Hobart powstał — jak to nazwano — "Narożnik polski."

Po przemówieniu Lorda Mayora Hobart, podziękowanie w imieniu Polaków złożył wszystkim gościom J. Urbański, po czym orkiestra wojskowa odegrała ponownie hymn australijski "Waltzing Mathilda."

Na marmurowym pomniku znajdują się symbole państwowe Australii i Polski — orzeł w koronie, a ponadto nazwiska polskich i australijskich generałów, którzy dowodzili pod Tobrukiem.

Odłonięcie pomnika w Hobart było wielkim wydarzeniem dla 400 polskich "szczurów Tobruku" osiadłych po ostatniej wojnie w Tasmanii.

Po tej uroczystości odbyła się herbatka w Klubie, w czasie której przemawiał senator B. Harradine oraz odczytano telegram gratulacyjny prezesa Rady Naczelnej Organizacji Polskich w Australii — K. Łańcuckiego.

Walki o Tobruk trwały od 10 kwietnia do 7 grudnia 1941 r. i brały w nich udział przede wszystkim oddziały polskie i australijskie oraz brytyjskie i innych sojuszników alianckich. Zawiązane w czasie tych ciężkich walk braterstwo broni między żołnierzami polskimi i australijskimi trwa po dzień dzisiejszy. (p. h.)

Zwolnienie Rostowa

Bezpośrednim powodem zwolnienia E. Rostowa ze stanowiska szefa agencji kontroli zbrojeń były doniesienia, że w rozmowach prywatnych z Rosjanami daje on do zrozumienia, iż dla osiągnięcia kompromisu prez. Reagan jest gotów pójść na większe ustępstwa niż mówi obecnie. Rostow jest demokratą i był dotąd znany ze zdecydowanie antysowieckiego nastawienia. Prez. Reagan, obawiając się wytworzenia nieprzyjemnej sytuacji postanowił zwolnić Rostowa.

Reagan o Niższych Płacach Dla Nastolatków

Washington (UPI) — Prez. Reagan broni swego planu o zmniejszeniu stawek za pracę niekwalifikowanej młodzieży, wyjaśniając, że tylko wprowadzenie jego propozycji daje jej szanse na znalezienie zatrudnienia.

Prezydent wyjaśnił, że olbrzymie bezrobocie wśród młodzieży tłumaczy się tym, że pracodawcy są zobowiązani do płacenia im takich samych stawek jak dorosłym oraz pokrywania opłat Social Security. Fakt ten zniechęca ich do przyjmowania nastolatków, ponieważ za tę samą stawkę co dorośli wykonują pracę gorszej jakości.

Propozycje o zaniżeniu minimalnych stawek odnoszą się do nastolatków, którzy podejmują pracę w czasie wakacji lub też po zajęciach szkolnych.

W styczniu, bezrobocie wśród całej młodzieży amerykańskiej doszło do 22.7 proc., wśród młodzieży murzyńskiej — 45.7 proc. Minimalna stawka wynosi obecnie $3.35 na godzinę; Reagan proponuje by nastolatkom podejmującym pracę w okresie letnim płacono $2.50.

Napiwki Kelnerów Muszą Być Zgłaszane Do Urzędu Podatkowego

Washington (UPI) — Federalny Urząd Podatkowy twierdzi, że niektóre restauracje potrącają zbyt duże sumy z czeków kelnerów i kelnerek. IRS uważa, że restauracje te powinny zwrócić pieniądze swym pracownikom.

Z początkiem roku weszła w życie nowa ustawa, na mocy której restauracje przekazują do Urzędu Podatkowego informacje na temat wysokości zarobków kelnerów — uzyskanych z napiwków. Wielu pracowników restauracji twierdzi, że ustawa ta jest niesprawiedliwa.

Urząd Podatkowy uważa, że właściciele restauracji potrącają niesłusznie swym pracownikom pieniądze na rzecz podatków federalnych, opierając się na domniemanych zarobków kelnerów, uzyskanych w postaci napiwków. Do tej pory, większość inkasowanych przez kelnerów napiwków, nie była w ogóle zgłaszana do Urzędu Podatkowego.

Draw For FIFA World Youth Championship

To Be Held February 22

The draw for the FIFA/Coca-Cola Cup—1983 World Youth Championship in Mexico will be held February 22 in Mexico City. The draw, to be held in Mexico City's National Convention Hall, will determine the grouping for the 16-nation world championship. Teams will be assigned to the following venues for the June 3-19 competition: Guadalajara, Irapuato, Leon, Mexico City, Monterrey, Puebla, Toluca.

Twelve of the 16 competing teams have thus far been determined. Europe will be represented by Scotland, Poland, the Soviet Union, Czechoslovakia, The Netherlands and Austria; Africa will be represented by Nigeria and the Ivory Coast; Asia's Representatives will be South Korea and the People's Republic of China; while North, Central America and Caribbean will be represented by the United States and host Mexico. The South American regional tournament, which is being played in Bolivia and will be completed February 13, will qualify three nations for the world championship. The winner of the Intercontinental Tournament between Australia, Israel and Costa Rica will determine the final entry for the biennial competition.

"Luty — Miesiącem Wolnej Nauki Polskiej"

Jest to hasło Towarzystwa Przyjaciół Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie z siedzibą w Londynie, a także Oddziału T.P. PUNO w Chicago.

Polski Uniwersytet na Obczyźnie w skrócie zwany "PUNO" z siedzibą w Londynie, jest naczelną polską uczelnią na obczyźnie. W grudniu 1949 r., w oparciu o szereg towarzystw i organizacji naukowych został utworzony Polski Uniwersytet na Obczyźnie. Bodźcem założenia tej uczelni akademickiej, w warunkach emigracyjnych, była troska o losy polskiej nauki i kultury, których swobodny rozwój w kraju stał się utrudniony, a w niektórych dziedzinach niemożliwy, oraz konieczność udostępnienia polskich studiów, w pierwszym rzędzie humanistycznych, Polakom rozproszczonym po świecie.

Struktura Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie odpowiada, w granicach możliwości, organizacji polskich przedwojennych szkół akademickich. Nie jest ona i nie może być wiernym odtworzeniem przedwojennej organizacji, inne bowiem z natury rzeczy są warunki, w jakich Uniwersytet musi pracować i inne są też jego zadania.

Uniwersytet posiada 4-letni program nauki, podzielony na 8 semestrów. W programie Uniwersytetu znajdują się wykłady z dziedziny historii, języka i literatury polskiej, kultury duchowej i materialnej narodu polskiego, oraz przygotowanie studentów do uzyskania stopnia akademickiego bakalaureatu.

W Chicago istnieje Polski Instytut Nauki i Kultury, który ma pełną afiliację do PUNO i kieruje się Statutem Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Jako instytucja naukowa działa Instytut na mocy czarteru Stanu Illinois i ma dwa wydziały humanistyczny i prawno-ekonomiczny. Stopnie naukowe zatwierdza PUNO w Londynie po uprzednim przyjęciu przez Instytut.

Ważną akcją było powstanie w 1978 r. Towarzystwa Przyjaciół Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie z inicjatywy prof. dra A. Zakiego, początkowo w Szwajcarii a później w Londynie i wkrótce potem w kilku innych ośrodkach łącznie z Chicago. Celem tego Towarzystwa jest gromadzenie funduszów na potrzeby Uniwersytetu i szerzenie wiadomości o wolnej polskiej uczelni.

Na przełomie lat 1978 i 1980 zaznaczyło się wyraźne ożywienie działalności władz naczelnych Towarzystwa, zwłaszcza na odcinku organizacyjnym i propagandowym. Na wniosek mgra C. Czaplińskiego, prezesa Zarządu Głównego T.P. PUNO w Londynie, postanowiono ogłosić luty miesiącem wolnej nauki polskiej i rozpocząć bardziej intensywną akcję zbiórki pieniężnej na rzecz PUNO. Towarzystwo Przyjaciół PUNO utrzymało miesiąc luty, jako miesiąc zbiórki publicznej na potrzeby Uniwersytetu i w roku bieżącym organizuje również powszechną zbiórkę w krajach Wolnego Świata.

Ofiary zebrane dzięki tym inicjatywom, pozwalają na doraźne uzupełnienie koniecznego sprzętu naukowego i bardziej swobodne organizowanie wykładów. Rektor i Senat Uniwersytetu składają gorące podziękowanie za te dary tak ofiarodawcom, jak i organizatorom zbiórki. Zebrane dotąd sumy nie mogą, niestety, pozwolić na zaangażowanie na dłuższą metę stałego personelu administracyjnego, bez którego nie jest możliwie należyte funkcjonowania Uniwersytetu, ani nie mogą zapewnić ciągłości akcji wydawniczej Uniwersytetu, choćby w bardzo skromnych rozmiarach. Dlatego: Zwracamy się do osób dobrej woli, którym dobro wolnej kultury polskiej leży na sercu, z prośbą o pomoc finansową dla zapewnienia Uniwersytetowi normalnej działalności tak pedagogicznej, jak i naukowej, umożliwienie prowadzenia skromnych badań naukowych w niektórych dziedzinach i publikowanie przynajmniej najważniejszych wyników naukowych. Ufamy, że Polonia w sercach swoich znajdzie skromne miejsce na dar dla Uniwersytetu, obok wieku innych szlachetnych celów.

Dotacje prosimy kierować na adres T.P. PUNO Oddział w Chicago, Ignacy Bugajski, skarbnik, 6005 W. Irving Park Road, Chicago, Il. 60634, Plac. 90 S.W.A.P.

T.P. PUNO Oddział w Chicago
Bolesław Rogowski — prezes

Uznani Winnymi Morderstwa i Rabunku

Robert Covelli, lat 28, z Mount Prospect, David Fredrick oraz Darwin Murray ze stanu Washington, zostali uznani winnymi napadu rabunkowego na sklep jubilerski w Elmhurst, oraz zamordowanie 22-letniej pracownicy tego sklepu, Cynthia G. Princeton.

Rabunku i morderstwa dokonano 2 stycznia 1982 roku.

Ze sklepu skradziono biżuterię, złoto, oraz monety wartości $380,000. Wszyscy trzej zostali również oskarżeni o przewiezienie skradzionych przedmiotów przez granicę stanu.

Wyrok zostanie ogłoszony 24 marca.

Proces Przywódców "Solidarności" i KOR-u

(Ciąg dalszy ze str. 4)

poprzez nich niejako całej "Solidarności" — to znaczy, że rozdział "Solidarności" można uznać za zamknięty raz na zawsze — oto co mówi między wierszami komunikat o aresztowaniu 7 przywódców 'Solidarności'. Cała więc prawna oprawa tej sądowej farsy nie ma w gruncie rzeczy znaczenia: ważne jest jedno — pokazać siłę władzy i los jaki czeka tych, którzy nie zechcą się przed zwycięską władzą ukorzyć. A tak — na wszelki wypadek — czekający teraz na proces przywódcy "Solidarności" to również zakładnicy w rękach państwa.

Ale jakże często rachuby władz PRL okazują się zawodne! Próby, na przykład, zdyskredytowania Lecha Wałęsy i uniemożliwienia mu odgrywania publicznej roli przyniosły skutek wręcz odwrotny od zamierzonego. Podobnie rozumiane jest przygotowanie groteskowych procesów politycznych działaczom demokratycznym i związkowym. **Nie świadczy to wcale o sile władzy i nie przysporzy jej chwały.** Przeciwnie, ujawnia słabość, skryte obawy i obsesje reżymu, który nie ma żadnego oparcia w narodzie.

Na Antenie

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Kryminalne
Przekroczenia Drogowe
Wypadki Przy Pracy
252-5477
2956 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, IL 60618
(Budynek Park National Bank Milwaukee, Róg Central Park —1 Piętro)

NA ZAPUSTY
(Pączki Day)
WE WTOREK, 15 LUTEGO
zaopatrzcie się w doskonałe pączki z
TUZIK'S KEDZIE BAKERY
5311 S. Kedzie, Chicago Tel.: 776-4283
Jesteśmy otwarci od wtorku do soboty już od 5-ej rano do 6-ej wieczorem, w niedziele od 6-ej rano do 2 po południu. Zamknięte w poniedziałki. Szeroki asortyment pączków nadziewanych: • morelami, • powidłami, • truskawkami, • wiśniami, • jagodami, • malinami, • jabłkami, • ananasami • serem lub makiem.
Wstąpcie Do Nas — Uświetnijcie Ostatni Dzień Karnawału Naszymi produktami.
Adrian Tuzik

Duże Demonstracje w Warszawie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

czym zaatakowała ich kilkoma granatami z gazem łzawiącym. Na koniec przypuściła szturm na bezbronny tłum, bijąc ludzi specjalnymi dłuższymi pałami. Pościg rozjuszonych funkcjonariuszy MO za demonstrantami kontynuowany był następnie indywidualnie po najbliższych uliczkach i zaułkach.

Według doniesień podobna Msza św. odbyła się w kościele św. Józefa, jednakże jej uczestnicy rozeszli się spokojnie po jej zakończeniu. Przypuszcza się, że wielu jej uczestników przyłączyło się następnie do demonstracji pod kościołem św. Krzyża.

Korespondenci zachodni donoszą, że widziano, jak milicja zaaresztowała około 6 demonstrantów.

Obecnie, chociaż z chwilą zawieszenia stanu wojennego zwolnieni zostali wszyscy internowani, niemniej jednak nadal tysiące działaczy "Solidarności" przebywa w więzieniach, czy też zostało przemocą wcielonych do wojskowych oddziałów karnych. Wielu działaczy "Solidarności" straciło pracę. Z tego też powodu 13 każdego miesiąca w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, w wielu kościołach w całej Polsce odbywają się Msze św. na intencję więzionych i prześladowanych ofiar rządów Jaruzelskiego.

Obecna demonstracja była, jak się przypuszcza największą od czasu pamiętnej manifestacji mającej miejsce 10 listopada w rocznicę zarejestrowania "Solidarności."

Również w niedzielę kardynał Józef Glemp wygłaszając pierwsze od czasu otrzymania święceń w Rzymie 11 dni temu, kazanie, starał się usprawiedliwić zajęcie umiarkowanego stanowiska wobec reżymu.

Przemawiając w kościele św. Andrzeja w Warszawie, ks. Kardynał powiedział: "Niektórzy ludzie powiadają, że Prymas powinien być bardziej bojowy, bardziej ostry," w stosunkach z władzą ludową.

"Wszyscy chcą, kontynuował kardynał Glemp, by władze kościelne, Episkopat załatwiały ich sprawy — jednakże Kościół musi pozostać wierny sprawom wyznaczonym przez Piósmo Święte."

Obecnie uwagi wygłoszone przez Prymasa uważa się za publiczne zaprezentowanie jego stanowiska przedstawionego 7 grudnia na konferencji 200 biskupów z Warszawy.

Kardynał Glemp wielokrotnie krytykował rząd za wprowadzenia stanu wojennego i zlikwidowanie "Solidarności," a także za internowanie i uwięzienie tysięcy ludzi.

Z nieco wcześniejszych wydarzeń warto odnotować, że Lech Wałęsa został po raz trzeci przesłuchiwany przez 4 i pół godziny w sobotę. Łącznie w biurze prokuratora wojskowego w Warszawie Lech Wałęsa spędził w ciągu 3 dni 14 godzin. Obecnie Polska Agencja Prasowa PAP, a także sam Wałęsa oświadczyli, że przesłuchanie zostało zakończone. Jak wiadomo chodziło o zeznania w sprawie Jacka Kuronia i 4 innych doradców "Solidarności" z KSS KOR oskarżonych o próbę obalenia ustroju w Polsce.

Po zakończeniu przesłuchań Wałęsa odmówił udzielenia jakichkolwiek informacji na ten temat twierdząc, że takie otrzymał polecenie od prokuratora.

List Od Zbiegłego Szeregowca J. White'a

Washington (UPI) — Po raz pierwszy od 28 sierpnia, tj. od momentu, gdy syn ich, szeregowiec armii amerykańskiej Joseph White opuścił swój posterunek w Korei Południowej i zbiegł przypuszczalnie do Korei Północnej, rodzice jego — jak podaje dziennik Washington Post — otrzymali od niego list.

Dziennik podał, że ojciec szeregowca, Norval White, zatelefonował do Washington Post i oświadczył, że otrzymał od szyna list datowany z 27 października. List został wysłany z Pyongyang, stolicy Korei Półn. Rodzice White'a otrzymali list dopiero w piątek.

Zamieszkali w St. Louis rodzice zbiegłego szeregowca, oświadczyli, że syn ich nie nawiązuje w swym liście do okoliczności ucieczki, wspomina jedynie, że pomagał w pracy przy zbiorach plonów na polach, a obecnie wykłada język angielski na uniwersytecie.

Konferencja Ministrów Państw OPEC

Wiedeń (UPI) — We Wiedniu odbywa się konferencja ministrów przemysłu naftowego państw OPEC. Ministrowie obradują przy drzwiach zamkniętych.

Uczestnicy konferencji będą radzić nad sposobami przyjścia z pomocą znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej państwom Trzeciego Świata. Kraje te wskutek panującej recesji oraz wysokiego zadłużenia, przechodzą obecnie kryzys.

JEROZOLIMA, IZRAEL. — Premier Izraela Menachem Begin w czasie ogłaszania raportu przygotowanego przez specjalną komisję do zbadania przyczyn i wskazania winowajców masakry w obozach uchodźców palestyńskich. (UPI)

Amb. Arens Ministrem Obrony

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

stać w rządzie. Gabinet spełnił to pragnienie i Saharon pozostanie w rządzie jako minister bez teki.

To rozwiązanie kryzysu politycznego wywołało protesty opozycji oraz największych dzienników w Izraelu. Mimo protestów prokurator generalny wydał orzeczenie, że rezygnacja Sharona ze stanowiska ministra obrony spełnia zalecenie specjalnej komisji.

Amb. Arens przyjął ofertę premiera Begina — objęcia stanowiska ministra obrony. Do czasu objęcia stanowiska przez Arensa obowiązki ministra obrony będzie spełniał premier Begin. Knesset (parlament) dziś lub jutro zatwierdzi przesunięcia w rządzie. Mała Partia Komunistyczna zgłosiła wniosek o wotum nieufności dla rządu. Panuje przekonanie, że wniosek zostanie łatwo odrzucony.

Radio izraelskie podało do wiadomości, że Sharon po godzinnej konferencji z premierem Beginem (po posiedzeniu Gabinetu) powiedział, że tamatem dyskusji były zmiany w wojsku. Szef sztabu gen. Raphael Eytan przechodzi wkrótce na emeryturę a komisja Kahaha zaleciła usunięcie szefa wywiadu gen. Yehoshua Saguy.

Na pytanie dziennikarzy, jakie będą jego obowiązki, Sharon odpowiedział, że będzie wykonywał polecenia premiera.

Władze bezpieczeństwa podały do wiadomości, że mają w areszcie kilku podejrzanych o rzucenie granatu w tłum demonstrantów "Pokój teraz" w czwartek. Od wybuchu granatu zginął Emil Grunzweig (33 lata) a 10 osób zostało rannych. Wśród rannych są trzej policjanci. Redakcja jednego z dzienników otrzymała anonimowy telefon z informacjami, że wykładowca na Uniwersytecie Hebrajskim wysłał w tłum pacyfistów żołnierza "elitarnej jednostki bojowej", by rzucił granat. Celem zamachu miał być generał rezerwy Matti Pelled, jeden z przywódców lewicy, który niedawno spotkał się z przywódcą PLO, Arafatem (w Tunisie). Ponieważ Pelleda nie było w tłumie, granat był przeznaczony dla Avrehama Burga, również przywódcy pacyfistów, syna ministra spraw wewnętrznych Josefa Burga.

Departament Stanu przyjął z zadowoleniem wiadomość o ustąpieniu Sharona i powierzeniu stanowiska ministra obrony abm. Arensowi. Arens jest bojowym zwolennikiem Begina, ale zna nastroje w Kongresie Stanów Zjednoczonych i wie, jak trudne zadanie mają przyjaciele Izraela w obydwu Izbach.

Sprawa Powiązań Barbiego z Wywiadem US

Washington (CT) — Senacki Komitet Wywiadu rozpoczął dochodzenia w sprawie domniemanych powiązań między amerykańskim wywiadem a "rzeźnikiem Lyonu," szefem Gestapo we Francji — Klausem Barbie.

Tymczasem Dept. Sprawiedliwości rozważa możliwość podjęcia oddzielnego śledztwa w tej sprawie. Ostatnio rozeszły się pogłosi, że w ucieczce z Europy pomógł Barbiemu amerykański wywiad.

"Rzeźnik Lyonu," którego w ubiegłym tygodniu deportowano z Boliwii do Francji, ukrywał się w Ameryce Południowej przez 30 lat.

Wiceprzewodniczący Komitetu do spraw wywiadu, sen. Daniel Patrick Moynihan (D.-N.Y.) powiedział, że sprawą tą zainteresowano się już wiosną ub. roku i natychmiast wysłano do szeregu agencji żądania z udzieleniem szczegółów dotyczących przeszłości Barbiego.

O jego powiązaniach z wywiadem USA doniósł Serge Klarsfeld, paryski prawnik, którego ojciec został zabity przez nazistów i który pomógł w wytropieniu Barbiego w Boliwii. Podobne informacje dostarczył były oficer amerykańskiego wywiadu Erhard Dabringhaus, który twierdzi, że zbrodniarz został zatrudniony przez wywiad militarny USA i pobierał płace nawet wówczas, gdy okazało się, że nie jest w stanie dostarczyć pożytecznych informacji. Dabringhaus utrzymuje, że Barbie otrzymywał $1,700 miesięcznie przynajmniej przez 6 miesięcy — 1948 roku.

Różne Oceny Sytuacji w Salwadorze

Salwador (UPI) — Ambasador USA do ONZ, Jeanne Kirkpatrick, która w środę przybyła do Salwadoru, by spotkać się z przedstawicielami tamtejszego rządu, wyraziła przekonanie, że "rebelianci nie wygrywają a nawet sami nie spodziewają się wygranej". Jej ocena wydaje się wyjątkowo optymistyczna w porównaniu do opinii zachodnich obserwatorów, którzy ostatnio są zaniepokojeni przejęciem przez lewicę połowy bogatego rejonu rolniczego w prowincji Usulutan.

Niektórzy sądzą nawet, że w ciągu trzech miesięcy rebelianci mogą objąć kontrolę nad tak obszernym terytorium, że będą stanowić poważne zagrożenie dla oddziałów rządowych, a nawet zmusić je do pozostawania w garnizonach.

Aresztowano Podejrzanych o Handel Narkotykami

Prokurator stanowy powiatu Cook Richard Daley podał do wiadomości, że władze przystąpiły do aresztowania 32 osób, podejrzanych o sprzedawanie niebezpiecznego środka znanego pod nazwą PCB — lub "Angel Dust." Jest to bardzo niebezpieczny narkotyk. Władze lokalne uważają, że na skutek tego środka w okresie ostatnich dwóch lat zmarło przynajmniej 21 osób.

W czwartek zdołano aresztować 24 podejrzanych, prowadzone są poszukiwania pozostałych. Większość oskarżonych mieszka na południowej stronie miasta.

Ślub Jerry Lewisa

Hollywood (UPI) — Aktor komediowy, 57-letni Jerry Lewis wstąpił w związek w małżeński z 32-letnią Sandrą Pitnick. Tradycyjny żydowski ślub odbył się w hotelu Sonesta w Key Biscayne, Fla. Na uroczystość zaproszono jedynie dwoje świadków i menadżera Lewisa. Aktor przeszedł pod koniec grudnia ub. roku operację serca. Lekarze twierdzą, że obecnie czuje się znakomicie.

Sędzia Przedłużył Termin Zmniejszania Liczby Więźniów

Przebywających w Więzieniu Powiatowym

Sędzia sądu federalnego Milton Shadur w czasie przesłuchania jakie odbyło się w piątek, przedłużył o 19 dni termin, do którego władze powiatowe zobowiązane są zmniejszyć liczbę więźniów przebywających w więzieniu powiatowym.

W piątek upływał bowiem termin, jaki wyznaczył sędzia Shadur w czasie specjalnego przewodu sądowego dotyczącego zażaleń, że w więzieniu znajduje się zbyt wielu więźniów i w związku z tym warunki są bardzo ciężkie. Sędzia nakazał władzom powiatowym zmniejszyć liczbę więźniów do 4,500.

Jak donosiliśmy wcześniej, sprawa przepełnienia więzienia powiatowego jest bardzo poważna, ponieważ władze nie mają pomieszczeń dla osób, które muszą pozostawać w zakładzie zamkniętym do czasu aż odbędą się ich sprawy.

Starano się dostosować do polecenia sędziego przez ponowne przeanalizowanie wielu wcześniejszych orzeczeń sądowych związanych z kaucjami, jakie nakładano na więźniów oskarżonych o drobne wykroczenia przeciw prawu. Ponieważ w wielu wypadkach osoba oskarżona nie była w stanie zapłacić wyznaczonej kaucji ($200 — $300) trzeba ją było zatrzymać w więzieniu. Mimo jednak apeli władz powiatowych sędziowie nie zgodzili się na obniżenie tych kaucji, stąd niemożliwość dotrzymania przyrzeczenia.

Sędzia Shadur zaznaczył jednak, kiedy przesunął ten termin do 2 marca, że widać szczere chęci władz powiatowych i jest przekonany o tym, że w marcu w więzieniu nie będzie więcej jak 4,500 więźniów. Obecnie w więzieniu przebywa 4,654 więźniów, czyli o 154 więcej, niż pozwala sędzia Shadur.

Szeryf pow. Cook Richard Elrod zapewnił, że znajdzie się wyjście z kryzysu i więzienie dostowane będzie do warunków wyznaczonych przez sędziego.

Aresztowano Kobietę — Herszta Szajki Przemytniczej

Miami (UPI) — Władze aresztowały 36-letnią Marthę Libya Cardona, która figurowała przez dwa lata na pierwszym miejscu wśród poszukiwanych w Stanach Zjednoczonych kobiet. Kobieta została aresztowana w czasie przyjęcia ("baby shower"). O obecności jej na przyjęciu zawiadomił policję jej były przyjaciel.

Poszukiwania za Cardoną prowadzone były od r. 1981, tj. od momentu, gdy zbiegła, porzucając złożoną kaucję. Władze federalne zażądały złożenia bondu w wys. miliona dolarów.

Aresztowana kobieta jest podobno hersztem złożonej z 70 osób szajki kolumbijskiej, zajmującej się przemytem kokainy.

Oskarżony o Podpalenie Samochodu i Morderstwo

27-letni Benjamin Clark został aresztowany w niedzielę w nocy i oskarżony o podpalenie samochodu, oraz śmierć mężczyzny, który spał w samochodzie. Policja zauważyła Clark, kiedy szedł od samochodu zaparkowanego przy Lawrence (w Albany Park). W chwilę potem samochód spłonął.

Później, w samochodzie, znaleziono spalone zwłoki 38-letniego Richarda Gromley.

Przeżył Upadek z 13 Piętra

9-letni Andre Jackson, zamieszkały w budynku należącym do CHA przy 4947 S. Federal, przeżył upadek z 13 piętra w otwór windowy. Chłopiec odniósł jedynie niewielkie obrażenia ciała. Dziecko zostało utrzymane przy życiu dzięki temu, że niektórzy mieszkańcy tego domu używali otworu windowego do zsypywania śmieci.

Na dnie "szybu" znajdowały się śmieci na wysokość 2 stóp. Jak podają krewni dziecka, chłopiec bawił się z innymi dziećmi na 13 piętrze, kiedy nadusił guzik windy. Kiedy otworzyły się drzwi windy, rozmawiając z kolegami nie zauważył, że klatki windowej nie ma i wpadł w przepaść (150 stóp). Przedstawiciele CHA nie byli w stanie udzielić wyjaśnień na temat wypadku.

Podejrzany o Zamordowanie Pracownicy Więzienia

Władze mają zamiar oskarżyć 24-letniego więźnia więzienia w Pontiac o zamordowanie we wtorek pracownicy więzienia Friedy King. Ciało ofiary znaleziono w chłodni, niedaleko kuchni więziennej. Kobieta została zasztyletowana.

Oskarżonym jest Anthony Hall, który odsiaduje dwie, równoległe kary po 40 lat więzienia za napad rabunkowy. Jak dotąd nie podano żadnych szczegółów, wiadomo jedynie, że kobieta nie była zaatakowana seksualnie.

Atak Na Lotnisko w Jalalabadzie

Islamabad, Pakistan (UPI) — Powstańcy afgańscy przeprowadzili atak na lotnisko w Jalalabadzie, zabijając co najmniej 41 żołnierzy sowieckich. Jeden z budynków lotniska, ostrzelany pociskami moździerzowymi i rakietami, stanął w płomieniach.

Jest to już trzeci kolejny atak, przeprowadzony na to lotnisko w okresie ostatnich dwóch miesięcy. Jalalabad położony jest w odległości 80 mil na południ. wschód od stolicy Afganistanu, Kabulu. W ciągu trzech kolejnych ataków na lotnisko, zginęło łącznie 117 żołnierzy sowieckich. Zniszczono około 30 helikopterów.

Alkohol Częstą Przyczyną Wypadków

Atlanta (UPI) — Nadużywanie alkoholu staje się głównym powodem śmierci na drogach i w innych wypadkach. Badania przeprowadzone w kilku stanach wykazują, że znaczna część ofiar tragicznych upadków, utonięć itd., była w momencie wypadku pod wpływem alkoholu.

Krajowe Centrum Kontroli Chorób sugeruje zatem, by przed przystąpieniem do ratowania osób, które odniosły obrażenia, lekarze robili pomiar zawartości alkoholu w organiźmie, co pozwoli im na ustalenie rodzaju potrzebnych do kuracji lekarstw. Często zdarza się, że środki medyczne podane w najlepszej wierze szkodzą nietrzeźwym pacjentom.

A Real Champ!

He's a winner, a stuffed toy a child will adore.

This champion pussycat is 18-inches tall with moveable arms and legs so he can do all kinds of exercises. Pattern 7248: tissue patterns to sew cat of plush or terrycloth.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50

ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
110-16 Jiffy Rugs
108-Instant Macrame
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i kuzynka nasza, śp.

Marya Stachnik

(z domu Szymczyk)
(żona śp. Antoniego)

Członkini Klubu Mikluszowice i Senior Citizens Club przy par. św. Władysława, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 12-go lutego 1983 roku, o godzinie 4:40 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Kopec Funeral Home pnr. 5259 W. Roscoe ul. (5300 West-3400 North), do kościoła św. Władysława, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław Szymczyk we Francji, **Władysław i Helena** w Polsce, bracia i siostra; oraz kuzyni, kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Kopec Funeral Home,
Telefon 545-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, brat, szwagier mój, wuj i kuzyn nasz, śp.

Stanisław J. Zając

Członek Klubu miasta Dobczyce, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 12-go lutego 1983 roku, o godzinie 7-ej rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła St. Ann, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu Janicka), żona; **Teresa Wachcinska**, córka; **Józefa (Ludwik) Piwowarczyk**, siostra i szwagier w Polsce, siostrzenica i bratanica w Polsce, oraz kuzyni w Chicago i Kanadzie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Fortuna Funeral Home,
Telefon LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza i siostra moja, śp.

Maria Nowak

(z domu Zachara)
(żona śp. Jana, teściowa śp. Rocco Dantona)

Członkini Bractwa Różańca św. i Golden Age Club przy par. św. Heleny; Tow. Z Nad Fal Dunajca Grupa 203 Związku Polek w Am.; Klubu Pasieka-Otfinów i Klubu Przybysławice, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 10-go lutego 1983 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 14-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Heleny a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Joseph (Gloria), Edward (Rosemarie), Jeanette Niles, John (Helen), Carol Dantona, i Chester (Helen), synowie, córki, i synowe; **Julia**, siostra w Polsce; 15 wnucząt i 3 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Baran Funeral Home. Telefon 622-1488.

ABC Handlu Stany Zjedn.-ZSRR

Chociaż stosunki handlowe USA ze Zw. Sowieckim stanowią tylko niewielką część całej wymiany z zagranicą, często wywołują ostre nieporozumienia i dyskusje. Próby nałożenia sankcji na handel z Sowietami stanowią główny powód napiętych stosunków z ZSRR i zachodnimi sprzymierzeńcami w Europie a także sprzeciwy ze strony biznesu amerykańskiego.

Wymiana handlowa ZSRR—Zachód zawsze była niejako punktem zapalnym, wywołując jednakże szczególnie ostrą reakcję zachodnich sprzymierzeńców wobec Washingtonu, który w odpowiedzi na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce wprowadził zakaz sprzedaży produktów wytwarzanych na Zachodzie przez filie amerykańskie bądź firmy korzystające przy budowie maszym i urządzeń technicznych z amerykańskich części do ZSRR. Sprawa ta została rozwiązana. Transakcje z Rosją Sowiecką z pewnością nadal będą prowokowały nieporozumienia między zachodnimi stolicami.

Należy zatem zastanowić się jak ważna jest wymiana z ZSRR, czy Stany Zjednoczone faktycznie czerpią z niej poważne zyski, czy nie przyczyniają się pośrednio do rozbudowy sowieckich sił militarnych?

Amerykański sprzęt jest używany w ZSRR do wierceń, wydobycia ropy naftowej i budowy rurociągów. Sowieckie szpitale wyposażone są w najnowocześniejsze amerykańskie urządzenia medyczne, wiele zakładów pracy korzysta z amerykańskich komputerów.

Rząd Stanów Zjednoczonych przyjął system kontrolny ograniczający sprzedaż materiałów i technologii, która mogłaby być wykorzystana w przemyśle zbrojeniowym. Eksport tego typu sprzętu jest koordynowany poprzez organizację COCOM w Paryżu, do której należy również większość członków NATO i Japonia.

Wielu amerykańskich biznesmenów twierdzi, że system nie spełnia swych zadań, wywierając jedynie szkodliwy wpływ na ich interesy a nie interesy ZSRR, który kupuje ten sam sprzęt z innych państw. I tu wysuwa się niezwykle ważne zagadnienie, czy sprzedaż sprzętu nie-militarnego do ZSRR wspomaga rozwój sił militarnych tego kraju?

Ogólnie należy powiedzieć, że wszelka pomoc ekonomiczna ułatwia Moskwie rozwój zbrojeń, poprzez podwójne wykorzystanie sprzętu i technologii w celach cywilnych i wojskowych. Sprawa ta poważnie niepokoi Stany Zjednoczone. Ostatnio podkomitet senacki w wyniku przesłuchań i zebranych dowodów, doszedł do wniosku, że praktycznie cała technologia zakupiona na Zachodzie znajduje zastosowanie w sowieckim przemyśle militarnym.

Jeden ze świadków, były sowiecki inżynier, poinformował komitet, że przemysł sowiecki jest tak bardzo obciążony produkcją militarną, że właściwie komercyjne zastosowanie technologii zachodniej jest niemożliwe z błahej przyczyny — braku czasu.

Wymiana handlowa między ZSRR a USA w 1981 roku osiągnęła $2.7 mld — mniej niż 1% wymiany z resztą świata. Dept. Handlu spodziewa się, że ubiegłoroczne sumy doszły do $3.4 mld. Stany Zjednoczone eksportują do ZSRR głównie produkty rolne, które w ostatnim dziesięcioleciu stanowiły 49 — 70 procent całego amerykańskiego eksportu do tego kraju. Sowieci zaopatrują się w zbożе w wielu innych krajach — w Australii, Argentynie, Kanadzie i Europie, które jednak nie są w stanie sprostać ich zapotrzebowaniom. Mimo to Ameryka traktowana jest jako ostatnie źródło dostaw zboża, może stracić zamówienia.

Stany eksportują do ZSRR również środki chemiczne, maszyny i sprzęt transportowy. Kupują od Sowietów chemikały, nikiel, benzynę, platynę, złoto, paladium i rzadko uran. Można by zapytać, dlaczego tak niewielka wymiana wywołuje tyle nieporozumień. Otóż w Stanach Zjednoczonych często rozważa się zagadnienie czy handel z ZSRR — uważanym zasadniczo za państwo wrogie — w ogóle powinien mieć miejsce. Z drugiej strony sprzymierzeńcy amerykańscy są zwolennikami normalnego handlu z Sowietami przyjmując krytycznie wszelkie sankcje czy ograniczenia handlowe. Handel z ZSRR pomaga częściowo w utrzymaniu miejsc pracy robotników i zapewnia rynek zbytu na produkty przemysłowe i rolne (na zagadnienie to kładzie się większy nacisk w czasach recesji).

W handlu z ZSRR Stany Zjednoczone zawsze osiągały nadwyżkę, w 1981 roku — prawie $2 mld, w 1982 — prawdopodobnie około $2.6 mld (dokładne dane nie są dotychczas znane).

Inne duże państwa zachodnie prowadzą z Sowietami znacznie bardziej ożywioną wymianę handlową. Podczas gdy w 1981 roku Amerykanie wydali na produkty sowieckie $347 mln, Brytyjczycy kupili za $900 mln, Francja i Włochy za $3.5 mld każde, a RFN za $5 mld. (Sowiety zakupiły od Niemiec Zachodnich wyroby wartości $3.3 mld).

Wymiana handlowa Stanów Zjednoczonych z Sowietami nie ma większych perspektyw rozkwitu. Oprócz nakładania sankcji za interwencje w obcych państwach, Amerykanie ograniczyli handel z Rosją również poprzez uzależnienie go od wydawania większej ilości zezwoleń obywatelom sowieckim na imigrację na Zachód. Brak w Sowietach twardej waluty również hamuje stosunki handlowe.

Budowany obecnie gazociąg syberyjski, z czasem przyniesie Sowietom dochody rzędu $6.5 mld rocznie. Najpierw jednak Moskwa będzie musiała spłacić $5 mld za zachodni sprzęt sprowadzony do budowy.

(Opr. E. M. na post. U.S. News & World Report)

Porwali Własną Siostrę

Whitesburg, Ky. (UPI) — 23-letnia Kathy Osborne Niece, wdowa po Richardzie Niece, który zginął w maju ub. roku w wypadku samochodowym, została porwana przez 8 członków swej najbliższej rodziny, którzy w zamian za jej uwolnienie domagali się od jej bogatego teścia, właściciela kopalni Whitesburg w Kentucky, pół miliona dolarów.

Bracia, siostra i żony braci wypuścili kobietę na wolność z chwilą, gdy dowiedzieli się, że sprawą zajęło się FBI. Wszystkich porywaczy i osoby biorące udział w spisku aresztowano.

Właściciel Galerii Obrazów Oskarżony o Oszustwo

Handlowiec z Lake Forest Christopher Stenger oskarżył właściciela galerii obrazów R. H. Love Galleries Inc., 100 E. Ohio, że oszukał go na $1.5 mln, sprzedając mu za tę sumę 12 obrazów, które nie przedstawiają takiej wartości. Domaga się on $5 mln odszkodownia. Love obiecał również Stenger zorganizowanie aukcji tych obrazów, która nie przyniosła żadnego rezultatu, ponieważ żaden obraz nie został sprzedany, bo cena za jaką je wystawiono okazała się za wysoka.

WASHINGTON. — W 72 urodziny, tj. w niedzielę 6 lutego, prrezydent Ronald Reagan wraz z żoną Nancy wrócił do Białego Domu z Camp David, gdzie spędzili weekend. (UPI)

Szkodliwa Wypowiedź

Nie przemyślana wypowiedź prez. Reagana o zniesieniu podatku korporacyjnego wywołała zdumienie i niezadowolenie jego doradców, którzy słusznie mówią, iż tego rodzaju "chłapnięcia" ułatwiają demokratom przekonywanie społeczeństwa, że republikanie, szczególnie prez. Reagan, popierają wielkie koncerny przemysłowe i banki.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Żyły Wodne Przyczyną Wypadków?

W ciągu ostatnich 3 lat na trasie E-22 pomiędzy Ładną — Tarnowem — Dębnem oraz na trasie nr. 128 (w kierunku Warszawy) z Tarnowa do Lisiej Góry, wydarzyły się — jak podaje PAP — 32 wypadki, których przyczyny są nieznane. Zakończyły się śmiercią prowadzących pojazdy. We wszystkich tych przypadkach świadkowie wypadków twierdzą, że nagle na prostych odcinkach drogi, przy niezłej widoczności i czystej jezdni, kierowcy skręcają ze swego pasa i uderzają w pojazd nadjeżdżający z przeciwka lub rosnące na poboczach drogi drzewa.

Zdaniem tarnowskiego hydrologa dr Franciszka Pulita, zagadka tych wszystkich wypadków tkwi pod ziemią. Stwierdził on bowiem istnienie w tych rejonach potężnych podziemnych żył i strumieni wodnych, które powodują promieniowanie wodne. Wpływa ono na wrażliwych pod tym względem kierowców, co przy zmęczeniu lub chorobie powoduje, iż na krótki moment tracą oni panowanie nad pojazdem.

Amerykańskie Myśliwce Dla Tajwanu

Washington (CT) — Rząd zatwierdził sprzedaż 66 używanych myśliwców F-104 do Tajwanu. Jednocześnie poinformowano, że transakcja ta jest zgodna z zobowiązaniami zaciągniętymi wobec Pekinu, które mówią o redukcji sprzedaży broni dla tego wyspiarskiego kraju.

Dept. Stanu formalnie nie informował Kongresu o sprzedaży, ponieważ ich cena była niższa od sumy, która zobowiązuje do ubiegania się o zgodę obydwu Izb na transakcję.

Samoloty kosztowały Tajwan jedynie $11 mln. Cena ta odnosi się jednak tylko do pierwszej partii, którą wysłano w grudniu z bazy lotniczej w Arizonie. 15 myśliwców odleci do Tajwanu w tym miesiącu, a 28 w późniejszym terminie. Całkowity koszt 66 myśliwców ocenia się na $31 mln.

Niektórzy ustawodawcy przypuszczają, że przesyłkę umyślnie rozdzielono na trzy części, by w ten sposób uniknąć konieczności zawiadamiania o niej Kongresu.

Odkryto Metan w Powiecie Du Page

W powiecie Du Page przeprowadzone badania geologiczne doprowadziły do odkrycia gazu metanowego na terenach Dystryktu Forest Preserve, niedaleko Hanover Park. Władze powiatu Du Page przy współpracy Institute of Gas Technology planują zbudowanie systemu gazowego i gaz ten będzie sprzedawany dla szkół albo innych zakładów użyteczności publicznej, jako środek opałowy.

Kolejny Ambasador Nikaragui w USA

Managua, Nikaragua (NYT)—Rząd nikaraguański mianował na stanowisko swego nowego ambasadora w Washingtonie 39-letniego Jarquin Toledo, lekarza i socjologa, wieloletniego członka ruchu lewicowego Sandinistas, który obecnie pracuje w rządowym komitecie stosunków międzynarodowych.

Poprzedni ambasador, Francisco Fiallos, który zrezygnował z tego stanowiska w grudniu ub. roku, krytykował rząd za zbyt radykalną politykę i odchodzenie od przyrzeczeń złożonych społeczeństwu zaraz po objęciu władzy.

Poprzednik Fiallosa, Arturo Cruz, który dość krótko zasiadał we władzach Sandinistas, ustąpił z funkcji ambasadora w gruniu 1981 roku.

Fiallos ukrywa się obecnie na terenie Washingtony, a Arturo Cruz mieszka w Kostaryce, gdzie przyłączył się do ruchu opozycji, którego wielu członków poprzednio należało do Frontu Rewolucyjnego Sandinistas.

Nowy ambasador nikaraguański, — który cieszy się dużym zaufaniem swego rządu, studiował w Nikaragui, Austrii i W. Brytanii; włada swobodnie angielskim, niemieckim, francuskim i naturalnie hiszpańskim.

Kradzież Ikon

Do kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja, należącym do Polskiego Kościoła Autokefalicznego — jedynej cerkwi w Poznaniu nastąpiło włamanie. Jego sprawcy dewastując wyposażenie świątyni skradli m.in. osiem cennych okon pochodzących z końca XIX wieku oraz 10 kartonów z darami, jakie nadeszły w tym dniu dla poznańskiego kościoła.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
Live in woman to care for children. 3 yrs. & 1 yr. old in Lombard area.
CALL: 953-1135

HOUSECLEANING and child care. Some English required. Monday's & Thursdays. ..... 251-4987.

NAJLEPIEJ PŁATNE PRACE DOMOWE
Z Zamieszkaniem lub Bez
Posiada:
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. MILWAUKEE • 792-1343

PRACE DOMOWE Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ
Opieka nad starszymi albo dziećmi. $200-$250 tyg. Dzwonić 9 rano-9 wiecz.
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee • 736-9448

BABY SITTER
Responsible woman, care for 1½ year old boy & do very light housework. 5 day week. Near north. References. Good pay.
Call After 6 P.M. 549-6209

KOBIETA DO PRACY DOMOWEJ
3-5 dni w tygodniu. Angielski język niewymagany. Dobra komunikacja. Dobre wynagrodzenie. Proszę tel. w języku angielskim.
637-5843

★ Praca Żeńska

DOŚWIADCZONE pomocnica pielęgniarki "Nurses aide. Żadnej wpłaty "No fee". Trochę angielskiego konieczne. 725-7881

ASYSTENTKA MENAŻERA BIURA
Świetna okazja dla doświadczonej i ambitnej osoby. Musi znać wszystkie fazy pracy biurowej i płynnie mówić po angielsku. Dobre wynagrodzenie.
973-7072

ZATRUDNIE krawcową ... 283-5409.

★ Praca

PRACE W KRAJACH ZAMORSKICH
Dużo krajów! Duże zarobki. Wszystkie wydatki podróży pokryte. Darmo pokoje i wyżywienie. Wolne od podatku. Plus wiele, wiele świadczeń. Inżynierzy, konstruktorzy, mechanicy, elektrycy i konserwatorzy są bardzo potrzebni. Służymy naszami radami w osiągnięciu waszej kariery jeśli zadzwonicie. **346-2510**
WORLD WIDE EMPLOYMENT CONSULTANTS
30 W. Washington Ave. • Chicago 60602

★ Praca Męska

EXPERIENCED TOOL MAKER NEEDED
With knowledge in constructing cold heading dies. Top pay. Excellent working conditions. Also needed 4 slide man. Apply in person at:
DUDEK & BOCK SPRING MANUFACTURING CO.
5100 W. ROOSEVELT

HURTOWNIK-IMPORTER
Poszukuje doświadczonych i energicznych sprzedawców do pomocy w organizowaniu i kierowaniu interesem. Wymagany angielski. Dobre zapłata.
973-7072

MAGAZYNIER
Doświadczony, do odbierania i wysyłki towaru. Ze znajomością UPS i języka angielskiego. Dobre wynagrodzenie.
973-7072

CABINET MAKER
Experienced in all phases of formaica cabinet manufacturing will only be considered. Applicant must speak some English. Apply in person only 9:30 — 2 p.m.
Imperial Kitchens & Baths
8210 W. 47th Street
Lyons, Ill.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Usługi

PACZKI — PACZKI
Zapraszamy do dużego grona zadowolonych klientów.
WYSYŁAMY Z GWARANCJĄ.
Czterema Systemami.
AMERPOL™ T.S.
4722 W. Belmont

BUCHALTERIA
Prowadzenie Księgowości
Dla małych przedsiębiorstw. Obliczenia: Dziennie, tygodniowo, miesięcznie.
25 lat doświadczenia
Możliwy servis koputerowy
1-(312)-799-8279
Mówimy po angielsku

★ Psy

3 MIESIĘCZNE pieski Chihuahua $75. 430-1019

★ Zguby

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko: Podczerwińska Anna. . 259-9840.

★ Rozmaite

CLARENDON Hills. Cemetery family plot, 24 graves. Call: 312-888-1170 evenings.

DO SPRZEDANIA
3 elektryczne dzwigi (hoists) ¼, ½ i 1 tona — $1,000.00. Solidny 1-tonowy wózek fabryczny do podnoszenia, oraz ściągania ciężarów z samochodów $300. **766-7932**

★ Podatki

INCOME TAX
WYPEŁNIAMY OD RĘKI
FACHOWO! ŻYCZLIWIE! TANIO!
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
545-3443
$1.00 ZNIŻKI Z TYM OGŁOSZENIEM.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Do Wynajęcia

2 SYPIALNIOWE mieszkanie na 2-gim dywany od ściany do ściany. Oraz 1 sypialniowe mieszkanie w basemencie. ..... 278-7745.

4 ROOMS, 2 bedrooms. Utilities included. $250 a month. Armitage — Cicero. 622-3126

1141 N. LAWNDALE
4-pokojowe, umeblowane mieszkanie. Cepłe, ciche. $70 — 1 osoba; 2 osoby — $90. Depozyt asekuracyjny. Zarządca nie mówi po polsku.
Tel. 772-9126

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1983. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1983, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplataną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie $6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

FBI Przeprowadzi Kontrolę Dokumentacji Policyjnej

Na Prośbę Supt. Richarda Brzeczka

W związku z zarzutami, jakoby chicagoscy policjanci na polecenie swych komandantów niewłaściwie zgłaszali przestępstwa popełnione na terenia miasta, dosłownie "zapominali" o wielu poważniejszych lub mniej poważnych przestępstwach, supt. policji Richard Brzeczek zwrócił się do FBI z prośbą o dokładne zbadanie systemu katalogowania przestępstw.

Agenci FBI nie tylko zbadają księgowość policji, ale przeanalizują sposób katalogowania wykroczeń przeciw prawu, ewentualnie sugerując lepsze sposoby, jakie można będzie wprowadzić w przyszłości.

Supt. Brzeczek stwierdził, że specjaliści z FBI nauczą chicagoskich policjantów, w jaki sposób należy prowadzić dokładną ewidencję wszystkich przypadków, w jakich interweniuje policja. Departament policji chciałby bowiem nie ustępować w sposobie prowadzenia kartotek innym miastom.

Zdaniem superintendenta Brzeczka jeśli rzeczywiście "ginęły" jakiekolwiek raporty o popełnionym przestępstwie, to było to zupełnie przypadkowe, a nie w chęci ukrycia przestępstwa, aby w statystykach wyglądało, że policja chicagoska skuteczniej niż dawniej walczy o bezpieczeństwo obywateli miasta, eliminując zbrodniarzy i nie dopuszczając do zbrodni.

Nowy system notowania przestępstw na terenie miasta oparty będzie na przepisach opracowanych przez władze federalne i opierać się będzie na szczegółowym systemie znanym pod nazwą: Uniform Crime Reporting System.

Jak dotąd nie podano terminu do którego FBI przeprowadzi wspomnianą kontrolę, ani nie ma wiadomości o tym, czy FBI zgodzi się na podjęcie tej kontroli.

Trzy Kobiety z Evanston Okradzione w Chicago

Trzy kobiety z Evanston, które jadły obiad w restauracji w dzielnicy Lincoln Park w sobotę, zostały napadnięte przez mężczyznę z bronią w ręku w chwili, kiedy starały się wejść do samochodu na parkingu. Mężczyzna ten nakazał dwom z nich zająć miejsce z przodu samochodu, a jednej z tyłu i zaparkować samochód w zaułku przy Orchard. Kobiety zostały okradzione z biżuterii i gotówki, a ta która siedziała na tylnym siedzeniu została zgwałcona. Mężczyźnie udało się następnie zbiec.

Nielegalne Praktyki Przenoszenia Mieszkańców Domów CHA

Do Domów Starców

Niektórzy pracownicy domów, będących pod zarządem CHA, współpracują z prywatnymi domami starców i nielegalnie przenosi się mieszkańców tych domów (w podeszłym wieku) do domów starców. Skarga w tej sprawie została skierowana do sądu okręgowego, a wystosował ją prokurator stanowy powiatu Cook Richard Daley. Daley domaga się wstrzymania takich praktyk.

Używa się wielu kłamstw i wybiegów, ażeby usunąć stare osoby z ich mieszkań. Jednym mówi się, że jadą na wizytę do lekarza, innym że pójdą na okres badania do szpitala, a jeszcze innym, że jadą na piknik. W ten sposób przeniesiono 18 osób, starszych wiekiem mieszkańców domów CHA. Praktyki takie stosuje się od listopada 1981 roku. Nie daje się tym ludziom możliwości wyboru, gdzie chcą mieszkać.

Oskarżonymi zostali prezes CHA Andrew J. Mooney oraz sześciu komisarzy. Mooney — odpowiadając na zarzuty stwierdza, że jest zdziwiony, iż tego rodzaju skarga została skierowana na 10 dni przed prawyborami na Mayora Chicago. Przenoszenie mieszkańców następuje tylko w wypadku, gdy osoba starsza nie jest w stanie sama sobie radzić, a rodzina często odmawia pomocy własnej lub też kogoś obcego. Ale i w takich wypadkach nie odbywa się to bez zgody samej osoby przenoszonej lub bez decyzji sądu. Jeśli osoba zostanie przeniesiona, jej czynsz mieszkaniowy zostaje przekazywany do domu starców.

Dziennikarze Chicago Tribune skontaktowali się z rodzinami kilku osób, które przeniesiono do domu starców. Stwierdziły one, że nie zostały zawiadomione, iż ich starzy rodzice czy krewni zostali przeniesieni. Nie dano im również wyboru gdzie chcą zamieszkać (tym osobom które przeniesiono do domów starców).

Przedstawiciel domu starców West View Terrace Nursing Home w Kankakee, do którego przeniesiono te osoby, "był nieuchwytny", ażeby udzielić odpowiedzi na pytania dziennikarzy.

Zmniejszyło Się Zanieczyszczanie Wód Powodowane Przez Walcownie

Cecil Lue—Hing, dyrektor badań w Dystryktu Sanitarnym, przekazał komisarzowi Metropolitan Sanitary District raport, z którego wynika, że przez zainstalowanie urządzeń kontrolujących zanieczyszczania wód jeziora i rzek z 8 walcowni w okręgu chicagoskim, zmniejszyło się zanieczyszczczenie wód. Ogólny koszt tych urządzeń wyniesie $300 mln.

Zainstalowanie urządzeń kontrolujących zanieczyszczanie wód jeziora Michigan oraz dwóch rzek Calumet i Grand Calumet odbyło się na polecenie U.S. District Court. W 1977 roku skargę sądową przeciw 8 walcowniom skierował Dystrykt Sanitarny oraz biuro prokuratora generalnego stanu Illinois.

United States Steel Corp. stwierdza, że dotychczasowe prace, jakie wykonano kosztowały $161 mln i zredukowane zostało zanieczyszczanie wód w 95% od roku 1977. Następne 2 etapy oczyszczania kosztować będą $33 mln i spowodują dalszą redukcję zanieczyszczania o 2% do 3%.

Przedstawiciel kompanii stwierdził, że bardziej woleliby zużyć te $33 mln na budowę nowej walcowni szyn w South Works w Chicago, która przyniosłaby wielkie zyski oraz umożliwiłaby ponowne przyjęcie do pracy tysięcy zwolnionych robotników.

Lue-Hing przeprowadził intensywne badania wód jeziora i rzek, oraz przeprowadzono testy w 20 miejscach i stwierdzono, że: walcownie zainstalowały urządzenia kontrolujące zgodnie z poleceniem sądu. Znacznie poprawiła się jakość wody w jeziorze i rzekach. Wody posiadają mniej zanieczyszczeń chemicznych. Również jeśli chodzi o biologiczne życie wodne, nastąpiła znaczna poprawa.

Przedstawiciele Dystryktu Sanitarnego oraz prawnicy Dystryktu spotkają się z prokuratorem generalnym stanu Illinois Neil Hartigan, w celu przedyskutowania raportu Lue-Hing.

U.S. Steel będzie prosiło o otrzymanie pozwolenia na pewne ulgi w dalszym wykonywaniu polecenia sądowego.

DETROIT. — Strajkujący kierowcy ciężarówek pikietują most łączący U.S. z Kanadą tzw. "Ambassador Bridge." (UPI)

WASHINGTON. — W poniedziałek, 7 lutego odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowego sekretarza transportu pani Elizabeth Dole (w środku). Przysięgę odebrała sędzia Sądu Najwyższego U.S. Sandra O'Connor. (UPI)

Eto Może Zdradzić Tajemnice Gangsterów

Nieudany zamach na życie jednego z chicagoskich gansterów Kena Eto, może być dla chicagoskiej mafii przysłowiowym gwoździem do trumny, ponieważ jak sądzą znawcy, Eto, który cudem uniknął śmierci i przekazał agentom śledczym nazwiska zamachowców — może zacząć zdradzać tajemnice gansterskiego podziemia.

Ken "Tokyo Joe" Eto, lat 63, uniknął śmierci w czwartek wieczorem, kiedy we własnym samochodzie, na parkingu jednej z chicagoskich restauracji, dwaj osobnicy chcieli odebrać mu życie. Jeden z zamachowców, siedział z Eto na przednim siedzeniu samochodu, drugi — siedzący na tylnym siedzeniu, oddał trzy strzały w tył głowy Eto, ale jak się okazało, kule jedynie zadrasnęły czaszkę ofiary. Żadna z kul nie przeszła przez kość.

Eto początkowo udał, że rany, jakie otrzymał są śmiertelne. Przeczekał aż zamachowcy uciekną z samochodu, aby pieszo przejść pół bloku i wezwać pomocy. Później w szpitalu po otrzymaniu zapewnienia od władz, że obejmą nad nim szczególną opiekę, podał nazwiska zamachowców. Byli nimi: Jasper Campise, lat 67, z River Forest, o którym wiadomo, że miał powiązania ze światem gangsterskim, oraz 47-letni Johna Gattuso — pracujący od 1981 r., jako policjant szeryfa. W biurze szeryfa odpowiedzialny był za doręczanie pozwów sądowych, miał więc pozwolenie na noszenie broni. To właśnie Gattuso strzelał do Eto, natomiast Campise go "zagadywał."

Obaj zamachowcy zostali aresztowani, ale po złożeniu zeznań wypuszczono ich w sobotę do domów. W nocy z soboty na niedzielę tym razem agenci federalni, ponownie aresztowali obu mężczyzn i pod zarzutem usiłowania zabójstwa Kena Eto przebywają obecnie w więzieniu federalnym. W niedzielę wyznaczono kaucję dla obu. Campise musiałby zapłacić milion dolarów, natomiast Gattuso — ponieważ jest oskarżony o strzelanie, musi zapłacić kaucję w wys. $1.5 mln, jeśli chciałby odpowiadać za swój czyn z wolnej stopy.

Władze wyrażają wielkie zadowolenie z tego, że tak szybko udało się rozwiązać zagadkę zamachu i że ofiara żyje — mogąc tym samym świadczyć przeciw oskarżonym. Optymizm organów śledczych potęguje się jeszcze bardziej ze względu na to, że Eto znany jest ze swej działalności, szczególnie jeśli chodzi o prowadzenie różnego rodzaju gier hazardowych na terenie Chicago.

Eto z pochodzenia Koreańczyk (urodzony w U.S.) "dołączył" do mafii jeszcze w latach 40-tych. Specjalizował się w zakładaniu i prowadzeniu różnego rodzaju lokali, gdzie grano w gry hazardowe. Eto przypisuje się "wynalazek" gry znanej pod nazwą "bolita," nie mówiąc już o prowadzeniu gier "monte," czy też wielu innych. Spodziewanym więc jest, że Eto z zemsty za zamach — zdając sobie sprawę z tego, że został uznany przez swych "bosów" za niewygodnego, zacznie przekazywać władzom informacje o działalności podziemia. Wiadomości te, dotyczące szczególnie różnego rodzaju gier hazardowych, pomogą w aresztowaniu wielu.

Rok Świni

Chińczycy rozpoczęli uroczyście w ubiegły weekend nowy rok. Nowy rok 4681 jest Rokiem Świni.

Zarówno w Chinach jak też w Tajwanie i miejscowościach zamieszkałych przez Chińczyków, korowodami i ogniami sztucznymi witano rok, który podobno ma być szczególnie dobry dla biznesu i przemysłu.

Bracia Oskarżeni o Morderstwo

Policja Cicero aresztowała 22-letniego Hubbard i jego 14-letniego brata pod zarzutem zamordowania Milosa Potucek, lat 36. Podobno doszło do sprzeczki pomiędzy dwoma mężczyznami. Brat Hubbarda przyniósł mu nóż, którym zabił swą ofiarę.

12-Letni Przestępca Walczy Ze Śmiercią

W szpitalu św. Anny walczy ze śmiercią 12-letni chłopak, który wraz ze swym kolegą chciał obrabować sklep spożywczy. Chłopcy obrabowali ten sam sklep kilka dni wcześniej i zachęceni pierwszym udanym rabunkiem postanowili zrobić to samo w ubiegły piątek.

Tym razem nie powiodło się młodocianym bandytom, ponieważ sprzedawczyni w sklepie przy 1401 N. Karlov miała przy sobie rewolwer i kiedy młody bandyta zagroził jej rewolwerem-zabawką, strzeliła do niego. Chłopiec został ranny w brzuch. Kobieta nie wiedziała, że grozi jej rewolwerem-zabawką.

Obaj chłopcy będą odpowiadać za swój czyn przed sądem dla nieletnich.

Akcja Ściągania Długów Pracownikom Federalnym

Którzy Nie Spłacili Pożyczek Federalnych

Na konferencji prasowej jaka obyła się w budynku federalnym prok. Dan Webb zapowiedział, że biuro jego wystąpi ze skargami przeciw 17 pracownikom urzędów federalnych w Chicago, którzy nie spłacili pożyczek stypendialnych, które otrzymali w okresie studiów. Powiedział on również, że 16 innych zostanie ostrzeżonych, że w wypadku nie zapłacenia długów będą im potrącane te pieniądze z wypłat.

Tych 33 pracowników jest dłużnych władzom federalnym $56,800. Webb domaga się, ażeby każdemu dłużnikowi potrącać 26% z jego czeków, do czasu spłacenia długów. Potrącanie długów będzie zgodne z federalną ustawą — Debt Collection Act, która została przedstawiona jesienią ubiegłego roku przez sen. Percy. W myśl tego aktu, po raz pierwszy władze federalne będą mogły potrącać pieniądze dłużnikom z ich czeków.

Również w stosunku do pracowników stanowych oraz prywatnych, którzy zalegają ze spłaceniem pożyczek stypendialnych zostanie podjęta podobna akcja. Prok. Webb zwrócił się do agencji federalnych w Chicago, ażeby porównały listę swoich pracowników z listą byłych studentów, którzy nie spłacili pożyczek. W ten sposób łatwiej będzie można znaleźć wszystkich pracowników federalnych mających zobowiązania wobec władz.

Webb stwierdził również, że zostaną zabrane samochody niektórym osobom, które mają długi. Stwierdzono bowiem, że jedna osoba która nie spłaciła $4,000 długów, posiada samochód Porsche za $18,000.

W skali krajowej stwierdza się, że jest 46,000 pracowników federalnych, którzy nie spłacili państwu $68 mln pożyczek, które otrzymali będąc studentami na pokrycie kosztów nauki.

Pracownicy innych agencji (nie federalnych) jak podaje prok. Webb są dłużni państwu $90,000 za niespłacone pożyczki studenckie (50 osób).

Można Uniknąć Wielu Wypadków Śmierci

Pacjentów Szpitali Psychiatrycznych

Na podstawie raportu jaki opracowali dwaj lekarze psychiatrzy — dr. John Davis, dyrektor badań ze stanowego departamentu Mental Health and Development Disabilities i dr. James Cavanaugh, dyrektor oddziału psychiatrycznego Rush-Presbiterian — St. Luke's Medical Center — wynika, że wiele wypadków śmiertelnych, jakie zdarzają się wśród pacjentów stanowych zakładów psychiatrycznych można uniknąć. Potrzeba tylko do tego większej ilości personelu medycznego oraz lepszej obsługi lekarskiej. Raport został opracowany na polecenie gub. Thompsona z 1981 roku.

Wynika z niego, że w ciągu następnej dekady ponad 10 szpitali i ośrodków leczenia chorych psychicznie osób, zostanie zamkniętych lub zamienionych na inne placówki. Przyczyną tego są zmniejszające się fundusze dla tych placówek oraz zwalnianie personelu. Nawet w ubiegłym miesiącu, obecna administracja stanowa, nawoływała do zwolnienia 1,000 osób personelu oraz obcięcie funduszy o $1.3 mln.

W czasie ostatniego swego przemówienia gub. Thompson powiedział, że będzie się starał "przywrócić" fundusze dla placówek leczniczych z nowych podatków, które proponuje.

Raport podaje między innymi, że wiele wypadków śmiertelnych można by zapobiec, jeśli obsługa szpitali posiadałaby wyższe kwalifikacje, a tym samym wcześniej zostałyby rozpoznane objawy choroby pacjentów. Zatrudnienie większej ilości personelu przyczyni się do lepszej obserwacji pacjentów. Z raportu wynika, że dwóch pacjentów zmarło z powodu niewiadomego zatrucia, a jeden z powodu nierozpoznania zapalenia wyrostka robaczkowego. Stwierdza się również, że niektórzy pacjenci zostali przywiązani do stołu i tylko sporadycznie personel szpitali doglądał ich. Sprawa fizycznego znęcania się nad pacjentami nie była rozpatrywana, dopóki nie wydarzyły się śmiertelne wypadki.

Nie można dopuścić do wypadków samobójczych śmierci pacjentów lub ich ucieczek ze szpitali, a zdarzają się one zarówno w prywatnych jak i publicznych szpitalach. Temu trzeba zapobiec. W większej ilości wypadków śmierci pacjentów trzeba przeprowadzać sekcję zwłok i to bardzo dokładną. Obecnie w bardzo niewielu wypadkach przeprowadza się sekcję zwłok i nie podaje się wyraźnej przyczyny śmierci. Pacjenci, którzy zostają skierowani do szpitali psychiatrycznych przez sądy z tego powodu że są niepoczytalni za dokonane zbrodnie, powinni przebywać w specjalnych oddziałach szpitali.

Niektórzy pacjenci psychicznie chorzy umierają po usunięciu ich ze szpitali, które posiadają specjalne wyposażenie i aparaturę do leczenia rzadkich schorzeń. Pacjenci ci są transportowani do szpitali psychiatrycznych, które czasami takich urządzeń nie posiadają. Lekarze psychiatrzy stwierdzają, że pacjenci ci powinni być tak długo trzymani w szpitalu, aż minie niebezpieczeństwo zagrażające ich życiu.

Zatwierdzono Federalną Pożyczkę Na Projekt Budowlany

Federalna pożyczka w wysokości $158.9 mln została zatwierdzona na budowę kompleksu budynków pod nazwną Presidential Towers na terenach tzw. Near West Side.

Daniel Levin, partner spółki McHugh — Levin Associates, która będzie jednym z wykonawców projektu powiedział, że budowa ruszy za 90 dni. Przewidziane jest zbudowanie 2,346 mieszkań w czterech budynkach — wieżowcach. Czynsze mieszkaniowe będą wynosiły od $500 do $1,000 miesięcznie. Budowa kompleksu została wcześniej zaprojektowana, jednakże z braku funduszy konstrukcję odłożono na 2 lata.

W czwartek na konferencji prasowej gub. Thompson i sen. Charles Percy powiedzieli, że dzięki ich staraniom przyznano pożyczkę na budowę. Całkowity koszt kompleksu przewiduje wydatki $175 mln, pożyczka federalna $158.9 mln stanowić będzie 90% kosztów.

Firma McHugh — Levin Associates jest budowniczym kilku innych projektów w śródmieściu, między innymi River Plaza i Columbus Plaza. Jednym partnerów tej spółki jest John McHugh, który został mianowany przez mayor Byrne w ubiegłym roku prezesem dystryktu parków.

Również wykonawcą projektu budowlanego będzie firma Dan Shannon & Associates, której dyrektor Daniel Shannon, jest byłym prezesem rady dystryktu parków.

W czasie konferencji prasowej stwierdzono również, że około 2,000 robotników (w większości będą to rzemieślnicy) zostanie zatrudnionych na budowie przez okres 39 miesięcy. Kompleks budynków powstanie akurat na zachód od stacji kojelowej Chicago North Western, na obszarze dwóch bloków pomiędzy ulicami Monroe, Clinton, Madison i Des Plaines. Staną tam 4 budynki wysokości 49 piętr każdy. Na najniższych piętrach tych domów znajdować się będą sklepy oraz kluby sportowe. Wszystkie cztery budynki połączone będą przejściem na wysokości trzeciego piętra.

Pożyczka na budowę będzie udzielona na 9.75%.

Firma Przewozowa Oskarżona o Zanieczyszczanie Środowiska

Władze Illinois przeprowadziły dochodzenie w stosunku do właściciela firmy przewozowej z Missouri Russella Bliss i jego firmy. Władze oskarżyły Bliss, że 14 kwietnia 1982 roku przewiózł niebezpieczną mieszankę odpadów olejowych i środków chemicznych na tereny Illinois i zgromadził je niedaleko miejscowości Venice.

Mówi się, że Bliss posiada na terenie Missouri 100 takich śmietnisk. Mieszanka stanowiąca połączenie odpadów olejowych z chemikaliami sprzedawana jest jako tani środek opałowy.

Władze stanu Illinois skierowały skargę przeciw Bliss. Skarga ta została przekazana 4 lutego do Missouri Hazardous Management Commission, w celu wstrzymania pozwolenia tej kompanii na przewożenie niebezpiecznego transportu.

Adwokat występujący w imieniu agencji kontrolowania czystości środowiska naturalnego powiedział, że mieszanina oleju i środków chemicznych sprzedawana jest jako środek służący do palenia w piecach do ogrzewania oraz paleniskach. Sprzedawana jest po cenach bardzo niskich, poniżej ceny oleju najniższego gatunku. Cena jej wynosi od 5¢ do 10¢ za galon. Władze stwierdzają, że spalanie tej mieszanki powoduje zanieczyszczenie powietrza środkami chemicznymi. Konsekwencje tego mogą być tragiczne.

Władze Illinois skierowały skargę przeciw Bliss, jego synowi, który jest kierowcą samochodu ciężarowego oraz Illinois Central Gulf Railroad, na terenie której znajduje się śmietnik. Władze domagają się ukarania winnych karą $50.000 za każde z pięciu puntków oskarżenia.

Władze stanowe stwierdzają ponadto, że kierowcy z Missouri przewożąc ładunek do Illinois spowodowali spryskanie dróg. Stanowa agencja ochrony środowiska naturalnego domaga się wstrzymania takiej działalności.

W czasie przesłuchań przez Missouri Hazardus Waste Managemant Commission stwierdzono, że Bliss oraz jego kompania są odpowiedzialne za śmierć 185 sztuk zwierząt domowych oraz chorobę 10 osób po przeprowadzeniu spryskania środkami chemicznymi w latach 1971 do 1977.

Zmarła Dziewczyna Potrącona Przez Samochód.

W piątek wieczorem uczennica szkoły średniej idąca w towarzystwie swych koleżanek na potańcówkę, została potrącona przez samochód. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku, ofiara zmarła w drodze do szpitala.

Dziewczęta wysiadły z autobusu i starały się przejść przez ulicę. Crystal Crutchfield, lat 16, została potrącona przez przejeżdżającą taksówkę. Taksówkarz natychmiast zjechał na bok i starał się zatrzymać samochód jadący za nim. Nie udało się mu i samochód przejechał przez leżącą na jezdni dziewczynę.

Kierowca samochodu nie zatrzymał się. Wypadek wydarzył się na południowej stronie miasta przy 5021 S. Lake Park Ave.